

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 55 (10817)

Poznań, poniedziałek 12 marca 1979

Cena 1 zł
Wyd. 4



Polonia — Lech 1:1 (0:1)

Niewykorzystana szansa poznaniaków

W drugim meczu wiosennej rundy rozgrywek o mistrzostwo I ligi piłkarze Lecha zremisowali z Polonią w Bytomiu 1:1 (1:0). Bramkę dla poznaniaków zdobył Milewski w 21 min., a wyrównał dla Polonii — Rochnia w 67 min. Sędzią był Kaczkowski z Wrocławia. Widzów 8 000.

Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Polonia: Chwolik, Racki, Wrona, Król, Gruska, Górski, Krupa, Maczka, Rochnia, Lonka (od 46 min. Perla), Janduda.

Lech: Turek (od 50 min. Mowlik), Gut, Szewczyk, Barczak, Grzeszkowski, Milewski, Kasalik, Piekarczyk, Grobelny (od 77 min. Justek), Chojnacki, Okoński.

Nie takiej gry spodziewano się w Bytomiu, gdzie do walki o ligowe punkty — w bardzo korzystnych warunkach

Dokończenie na str. 6

Zwycięstwo młodych piłkarzy Meksyku

Na boisku Warty w Srebrnie po raz pierwszy w dziejach tego miasta rozegrano międzynarodowe spotkanie w piłce nożnej. Zmierzyli się ze sobą reprezentacja juniorów Meksyku i narodowa drużyna juniorów młodszych (16—17 lat) Polski. Zwyciężyli goście 3:2 (2:2).

Mecz rozegrano na doskonałej, suchej murawie. Pojedynkę, który oglądało około 2 500 widzów był bardzo zacięty, a w końcówce chwilami zbyt ostry. Jego poziom nie był jednak wysoki. Polacy wprawdzie rozegrali grę z wielkim namiętnością, lecz po uzyskaniu prowadzenia już w 4 minucie stopniowo oddawali inicjatywę w ręce gości. Wykorzystali oni najpierw nieudaną pułapkę od sajdowy, a później błąd naszej obrony i wydawało się już że do przerwy wynik brzmieć będzie 1:2. Zryw w ostatnich 2 minutach pozwolił Polakom wyrównać. Tuż po przerwie za rękę naszego obrońcy w polu karnym sędzia A. Paprocki z Poznania podyktował karne i Morales ustalił wynik spotkania.

(ad)

Wysokie odznaczenie dla W. Rutkiewicz

W zakopiańskim ośrodku COS odbyło się spotkanie nawiązujące do Dnia Kobiet. Przewodniczący GKKS — Marian Renke, udekorował Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski zdobywczyń Mount Everestu — Wandę Rutkiewicz oraz Wandę Łapińską, która wraz z mężem od 34 lat prowadzi schronisko nad Morskim Okiem. (PAP)

Przed obradami aktywu kierowniczego resortów

Najważniejsze - efektywne gospodarowanie

Problem wzrostu efektywności gospodarowania nabiera obecnie ogromnej rangi. Kierunki działania w tym zakresie zostały ostatnio wyraźnie sprecyzowane w liście i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, adresowanym do kierowników resortów. Trzeba przy tym zrobić wszystko dla poprawy tej efektywności w każdej dziedzinie gospodarki narodowej, w każdej jej branży i w każdym przedsiębiorstwie. Jest to bowiem jedyną racjonalną drogą zapewniającą utrzymanie zaplanowanej dynamiki rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, kardynalnym, zasadniczym warunkiem powodzenia wszelkich zamierzeń.

Chodzi obecnie nie tylko o prostotę wzrost ilościowy, ale w równym albo większym na wet stopniu o przemianę jakościową, o podniesienie wydajności pracy i obniżenie kosztów własnych produkcji, o bardziej prawidłową jej strukturę i wyższą jakość, o coraz ściślejsze dostosowywanie programów wytwórczych do rzeczywistych potrzeb społecznych; wreszcie — o pełną, świadomą dyscyplinę gospodowania w najszerszym pojęciu tego słowa.

Takie też będą główne tematy resortowych narad aktywu politycznego i gospodarczego, które odbędą się w najbliższych dniach. Uczestnicy tych obrad muszą gruntownie rozważyć — zgodnie ze wspomnianym listem i sekretarza KC — wszystko to, co należy uczynić dla lepszego wykorzystania istniejącej bazy produkcyjnej, by sprostać trudniejszym warunkom wewnętrznym i zewnętrznym.

W rok 1979 wkraczaliśmy przecież w dość skomplikowaną sytuację zewnętrzną i wewnętrzną. Polska Agencja Prasowa niejednokrotnie informowała o napięciach w bilansie zaopatrzeniowym, wynika-

jących m.in. z barier stawianych przed naszymi towarami eksportowymi przez wiele u przemysłowionych państw zachodnich, o okresowych niedoborach energii elektrycznej, o nienadążaniu podaży niektórych grup wyrobów za szybko rosnącym popytem itp. Trudności te pogłębiły się wskutek ostrych ataków zimy w styczniu i lutym br., powstały znaczne straty i opóźnienia, zarówno w produkcji jak i w przewozach. Zaległości te powinny być w maksymalnym stopniu odrobione, a jednocześnie muszą być stworzone warunki sprawnego, rytmicznego realizacji całorocznych zadań.

Istotną w tym rolę jak i w poprawie efektywności w ogóle, odegrać powinno lepsze wykorzystanie czasu pracy ludzi oraz maszyn i urządzeń w każdej gałęzi gospodarki.

Nie ulega wątpliwości, że

Dokończenie na str. 2

Wystąpienie A. Kosygina w Delhi

Dążenie do rozbrojenia głównym celem polityki ZSRR

Na Placu Historycznego Czerwonego Fortu w Delhi, gdzie w sierpniu 1947 r. podniesiono flagę niepodległości Indii, odbyło się w sobotę spotkanie premiera Aleksieja Kosygina ze społeczeństwem stolicy tego kraju. Radzieckiego gościa powitał burmistrz Delhi, R. K. Gupta. Następnie przemawiał premier Indii, Morarji Desai.

Z kolei Aleksiej Kosygin w swym przemówieniu nawiązał do łączącej oba kraje trwałej przyjaźni, która opiera się na podobieństwie ich stanowisk w większości najważniejszych problemów międzynarodowych. Mówiąc o agresji Chin na Wietnam podkreślił, że naród tego kraju, jego rząd, Komunistyczny Partia Wietnamu nie chciały tej wojny. Wątpliwe również, czy pragnął jej naród chiński.

A. Kosygin przypomniał dalej, że naród wietnamski nie jest osamotniony — Związek Radziecki spełni swój internacjonalistyczny obowiązek wobec bratniego kraju, który padł ofiarą agresji, udzielając mu pomocy, podobnie jak to czynił w latach amerykańskiej interwencji. Mówca stwierdził, że agresja przeciw Wietnamowi

wi stanowi poważne zagrożenie dla pokoju.

A. Kosygin przypomniał, że dążenie do rozbrojenia zawsze było jednym z głównych celów polityki zagranicznej Związku Radzieckiego. Nigdy jednak polityka ta nie opierała się na idealistycznych, pacyfistycznych założeniach. Dopóki na świecie istnieją siły militarystyczne i ekspansji, dopóty milujące pokój narody muszą troszczyć się o umocnienie swej obronności.

Aleksiej Kosygin został w sobotę przyjęty przez prezydenta tego kraju, Neelama Sanjivę Reddy'ego. Podczas spotkania dokonano wymiany poglądów na temat dalszego rozwoju stosunków radziecko-indyjskich i aktualnych problemów międzynarodowych, interesujących obie strony.

Także w sobotę w Delhi odbyły się rozmowy między Aleksiejem Kosyginem i premierem Indii Morarji Desaiem.

Aleksiej Kosygin spotkał się w Delhi z przedstawicielami kierownictwa Komunistycznej Partii Indii — sekretarzem generalnym Rady Krajowej KPI, Rajeshwarą Rao i sekretarzem Rady Krajowej, Govindanem Nairem. (PAP)

H. Jabłoński przyjął ambasadora Pakistanu

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 10 marca na audiencji w Belwedercie ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Islamskiej Republiki Pakistanu S. A. D. Bukhari, który złożył listy uwierzytelniające. Obecni byli: sekretarz RP Ludomir Stasiak i podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Eugeniusz Kurlaga. Ambasadorowi towarzyszyli członkowie ambasady.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających amb. Bukhari został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej, przy której był obecny Eugeniusz Kurlaga.

Na dziedzińcu belwederskim kompania reprezentacyjna WP oddała ambasadorowi honory wojskowe. Odegrano hymny narodowe. (PAP)

Kondolencje po zgonie kardynała J. Villot

W związku ze zgonem sekretarza stanu kardynała Jeana Villota prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depeszę kondolencyjną do Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej. (PAP)

Posiedzenie Rady Głównej Episkopatu

Przed przyjazdem Jana Pawła II

W Warszawie odbyło się w dniu 9 marca posiedzenie Rady Głównej Episkopatu. Obradom przewodniczył prymas Polski — kardynał Stefan Wyszyński. Zasadniczym tematem posiedzenia była sprawa organizacji przyjęcia papieża Jana Pawła II, który ma złożyć wizytę w naszym kraju w dniach 2 — 10 czerwca br.

Komunikat opublikowany po posiedzeniu Rady Głównej Episkopatu stwierdza, że godnie i serdecznie przyjęcie Jana Pawła II jest — jak wynika z ogłoszonych w dniu 2 marca br. komunikatów, sprawą zarówno władz kościelnych jak i państwowych oraz całego społeczeństwa. Dlatego

zgodny wysiłek tych władz będzie zmierział do tego, aby ojciec święty czuł się jak najlepiej w swojej ojczyźnie.

Rada Główna Episkopatu powołała kościelny komitet honorowy, któremu przewodniczyć będzie kardynał Stefan Wyszyński.

Do Rzymu udała się specjalna delegacja Episkopatu, aby podziękować papieżowi za gotowość odwiedzania Polski i Kościoła. W skład delegacji wchodzi arcybiskup Franciszek Macharski, metropolita krakowski, biskup Stefan Barań, ordynariusz częstochowski i biskup Bronisław Dąbrowski, sekretarz Episkopatu. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

ONZ o agresji RPA

Agresywne akcje rasistowskie południowo-afrykańskich na Angole i obozy uchodźców namibijskich w tym kraju zostały ostro potępione w oświadczeniu Rady ONZ go spraw Namibii, rozpowszechnionym w siedzibie ONZ jako oficjalny dokument Rady Bezpieczeństwa. Tego rodzaju poczynania — stwierdza oświadczenie — pogarszają sytuację w Namibii i stwarzają zagrożenie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Narada UNICEF

Jak informuje agencja MTI, w Budapeszcie odbyła się narada przedstawicieli krajowych komitetów UNICEF państw socjalistycznych. Uczestnicy narady ocenili dotychczasowy przebieg Międzynarodowego Roku Dziecka oraz wytyczyli zadania na nadchodzące



Wczoraj na terenach targowych trwały jeszcze ostatnie przygotowania do otwarcia wiosennych giełd.

Fot. — R. Królak

Dzisiaj rozpoczynają się giełdy wiosenne w Poznaniu

Jak już informowaliśmy, dzisiaj rozpoczynają się giełdy wiosenne w Poznaniu. Ich przebieg zadecyduje o zaopatrzeniu sklepów w niektóre artykuły spożywcze i przemysłowe w II półroczu br.

W halach na terenach MTP swoje wyroby zaprezentuje przemysł państwowy, spółdzielczy i rzemieślniczy. Ich wybrór ma być większy od ubiegłorocznego, co stworzy handlowi szanse zakupów, zgodnych z oczekiwaniami klientów. Producenci zapowiadają także wiele nowości i wyrobów zmodernizowanych.

Z zakładami przemysłu kluczewskiego handel podpisywać będzie umowy na odzież, obuwy, dziewiarstwo, wyroby chemii gospodarczej, kosmetyki i galanterię. Spółdzielczość i drobna wytwórczość proponują natomiast: wyroby z grupy 1001 drobiazgów, zabawki, artykuły motoryzacyjne, kaletnictwo i pamiątki.

Poszczególne kolekcje wzornicze oceniały komisje pod względem jakości i wielkości ofert. Producenci gorszych wyrobów nie mogą liczyć na to, że zostaną one sprzedane. Handel chce bowiem kupować tylko takie towary, które zyskają pozytywną ocenę klientów.

Tradycyjnie już na giełdach wiosennych organizuje się wystawy pod hasłem „Szukamy producentów”. Również w tym roku handel zaprezentuje na nich wyroby produkowane w niewystarczających ilościach, bądź nieznane naszym rynkom, a bardzo potrzebne. Imnogo rodzaju wystawę przygotowało Zjednoczenie Przemysłu Dzieciarskiego i Pończoszniczego. Jest ona związana z Międzynarodowym Rokiem Dziecka i znajduje się na niej wyroby przemysłu lekkiego dla dzieci i młodzieży do lat 15.

Giełdy wiosenne zakończą się w piątek, 16 marca. (pik)

Wojewódzka narada w Bydgoszczy

Znaczenie pracy sołtysów dla postępu w produkcji rolnej

Wczoraj odbyła się w Bydgoszczy wojewódzka narada sołtysów. W obradach wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński.

W toku narady, której przewodniczył I sekretarz KW PZPR, przewodniczący WRN w Bydgoszczy — Józef Majchrzak, referat wygłosił wojewoda bydgoski Edmund Lehmann. Głównym tematem jego wystąpienia, jak i dyskusji były sprawy związane z poprawą efektywności gospodarowania. Podkreślono m. in., iż dobra praca sołtysów ma duże znaczenie dla uzyskiwania postępu w produkcji rolnej. W wielu miejscowościach województwa sołtysi skutecznie doradzając rolnikom nowoczesne — a stosowane już przez siebie — metody gospodarowania, w znacznym stopniu przyczynili się do przodownictwa swych wsi w gminach i osiągnięcia przez nie wysokich wskaźników produkcji; teza „jaki sołtys taka wieś” sprawdziła się również w batalii z tego-

roczną zimą. W większości przypadków właśnie sołtys był pierwszym organizatorem i uczestnikiem zbiorowej, ofiarnej pracy chłopów np. przy odśnieżaniu i przywracaniu do normalnego ruchu dróg i szlaków komunikacyjnych.

Zabierając głos, uczestniczący w spotkaniu członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński podkreślił, iż pracę bydgoskich rolników cechuje dążność do stałej poprawy efektów gospodarowania. W tej właśnie dziedzinie — zadania sołtysa, jako wyposażonego w wysoki autorytet przywódcy swojej wsi są niezwykle doniosłe i dotyczą niemal wszystkich co składa się na pojęcie efektywności w rolnictwie.

Przewodniczący Rady Państwa mówił też o podstawowych problemach gospodarki żywnościowej kraju, których prawidłowe rozumienie i rozwiązanie musi być przedmiotem troski wszystkich działaczy gospodarczych naszej wsi, w tym sołtysów. (PAP)

Cwiczenia lotnicze

Urząd Obrony Japonii zakomunikował, że 13 bm. w rejonie Oceanu Spokojnego odbędą się wspólne ćwiczenia japońsko-amerykańskich sił powietrznych.

Ofiary katastrofy

W sobotę doszło w Stanach Zjednoczonych do trzech wypadków lotniczych. Zginęło w nich co najmniej 9 osób, a 11 osób odniosło rany. Niewielki samolot pasażerski rozbił się w czasie lądowania na lotnisku w De Quincy w stanie Luizjana.

od GŁOSU

Sport, który niesie tyle radości, przysparza też kłopotów, do niedawna zresztą często przemilczanych. I może dlatego teraz szok jest tym większy.

Oto piłkarz ligowy, trzydziestoletni. Kiedy zażrą do niego przez niego wypelnionej ankiety personalnej, przeczytano: wykształcenie — podstawowe, zawód — wykonawczy — piłkarz-amator... Śmieszne? Nie. No bo zobaczmy, jak mówią się tacy sportowcy.

Jak mówi sam szef Wydziału Dyscypliny Polskiego Związku Piłki Nożnej, człowiek, który ma stać na straży porządku, a przycho dzi to mu z trudem, zawo dzy, zanim na przykład zmienia klub finalizują „le we umowy”, w których no wi opiekunowie zobowiązu ją się zapłacić po 300 tysię cy złotych za trzy lata gry takiego piłkarza w nowym otoczeniu.

Niedawno władze sporto we ostrzeż wzięły się za ta kich wędrowników. M. in. zawieszono dwóch zawodni ków, którzy z Częstochowy nagle zapragnęli przejść do Łodzi. W rezultacie nie mo gą tam grać. Ale do poprzed niego klubu już nie wróci li. Są w Łodzi, i mimo iż nie grają, mają się całkiem dobrze. Z czego żyją? Jed en z nich, dyscypli narnie zwolniony z po przedniego zakładu za jego porzucenie, jak twierdzą działacze klubu łódzkiego, został zatrudniony w no wym miejscu, zgodnie z przepisami, z uposażeniem o dwie grupy niższym. Sam też mówi, że pracuje. Ale nie umie powiedzieć, gdzie Tak to bywa, kiedy liczą się tylko pieniądze.

Inny z takich sportowców, też ścigający do Łodzi, ma tam służbowe mieszkanie. A z czego żyje? — Ja i żona — odpowiada — otrzymuje my trzy razy dziennie klu bowe posiłki.

Oto i miary „poświęce nia” takich sportowców-a matorów. Jak sami to lubią podkreślać.

TK

Koncentracja wojsk chińskich na granicy z Laosem

Nie ustaje walka w Wietnamie

Jak podaje Wietnamska Agencja Informacyjna VNA, wojska chińskie kontynuują działania wojenne na teryto rium Wietnamu, dokonując licznych przestępstw przeciw ko ludności zamieszkującej przegraniczne prowincje SRW. W prowincji Quang Ninh woj ska chińskie przysięgły atak w rejonach Ban Chac, Cao Ba Lan i Hoanh Mo. W rezul tacie konfederacji agresorzy stracili dużą liczbę żołnierzy oraz sprzętu bojowego.

Wojska chińskie ostrzeliwa ły z ciężkich dział wojski w pobliżu miasta Cao Bang, sto licy prowincji o tej samej na zwie, a także atakowały miasto Na Bao. W prowincji Hoang Lien Son wojska chińskie na dął dokonywały grabieży w wioskach, położonych przy li nii kolejowej i drodze strate gicznej nr 7 w rejonie Cam Duong. Jak pisze VNA, cały zrabowany dobytek jest wy wożony do Chin.

Nadal trwają walki w pro wincji Ha Tuyen. Wojska chińskie prowadzą ciągły o

strzał artyleryjski w rejonie miejscowości Pho Bang. Na skutek tego ostrzału uległa zni szczeniu znaczna liczba do mów mieszkalnych, szkół i obiektów gospodarczych. Sa ranni i zabici wśród ludności cywilnej. Artyleria chińska nadal ostrzeliwała miasto Lang Son i jego okolice. Woj ska wietnamskie zniszczyły wiele punktów ogniowych przeciwnika.

Organ KC Komunistycznej Partii Wietnamu, dziennik „Nhan Dan” stwierdził 10 bm., że w obecnej sytuacji nawet najbardziej awanturniczo na stawieni przywódcy w kierow nictwie chińskim nie mogą nie zrozumieć, że dążenie do „połknięcia Wietnamu” jest niemożliwym do spełnienia marzeniem. Na skutek nieustannych konfederacji woj ska chińskie poniosły poważne straty. W ten sposób — pod kreśla „Nhan Dan” upadł plan Pekinu, którego celem było „błyskawiczne zajęcie” części terytorium Wietnamu oraz zlikwidowanie sił zbroj

nych Wietnamu, stacjonują cych w rejonach pogranicza Haimiena kłeska agresorów stanowi cios nie tylko dla pro wadzonej przez Pekin polityki interwencji w stosunku do Wietnamu, lecz także dla zmo wy przywódców chińskich przeciwko powszechnemu po kojowi.

Według informacji napiwa jących z Bangkoku, do rejonu granicy z Laosem stroną chiń ska przerzuciła przeszkolone na terenie Chin oddziały, zło żone z przedstawicieli mniejszości narodowych Meo i Thai. W stolicy Tajlandii przy pomina się w związku z tym, że w swoim czasie CIA wyko rzystywała najbardziej zafaco ne oddziały mniejszości Meo do walki z laotańskimi siłami pa triotycznymi. Stwierdza się po nadto, że powyższy fakt oraz koncentracja siłnych liczebnie regularnych wojsk chińskich przy granicy z Laosem coraz bardziej zwiększają niebezpie czeństwo zbrojnych prowoka cji przeciwko temu krajowi i przerodzenia się tych działań w otwartą agresję. (PAP)

Niezaangażowanie i niezależność podstawą polityki zagranicznej Iranu Zapowiedź wycofania się z CENTO

Jak podało w niedzielę ra dio teherańskie, Iran i Paki stan zamierzają jednocześnie wycofać się ze środkowo-azja tyckiego paktu militarnego — CENTO. Temat ten — podało radio — był przedmiotem roz mowy między premierem Ira nu — Mehdi Bazarganem i mi nistrem spraw zagranicznych Pakistanu Agha Shahi, w cza sie wizyty jaką ten ostatni od bywa obecnie w Teheranie.

Jak oświadczył w niedzielę w Teheranie minister spraw zagranicznych Iranu, Kerim Sandżabi, w czasie spotkania z dziennikarzami zagraniczny mi, Iran będzie dążył, do utrzy mania przyjacielskich stosun ków ze Związkiem Radzieckim i nie zamierza być bazą dla agresji, czy też wręgiej propa gandy przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Szef dyplomacji irańskiej pod

kreślił, że podstawą nowej po lityki zagranicznej Iranu będą „niezaangażowanie i niezależ ność”. Stwierdził, że zostaną anulowane wszystkie między narodowe porozumienia i ukła dy nie oparte na zasadach wzajemnego poszanowania interesów i równości stron.

W przeciwieństwie do polity ki zagranicznej szacha, obecny Iran nie zamierza pełnić roli zandarma w regionie Zatoki Perskiej.

Szef dyplomacji irańskiej pod kreślił, że jeżeli to będzie ko nieczne, to kraj jego udzieli krajom arabskim pomocy fi nansowej. Mogą one też liczyć na pełne moralne poparcie Iranu. Na zakończenie minister podkreślił, że Iran zamierza udzielać poparcia walce wszy stkich narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej o niepodle głość i postęp. (PAP)

Rozmowy J. Carter — M. Begin

Trudności z ostatecznym porozumieniem

W ramach swej bliskowscho dniej podróży, której celem jest doprowadzenie do podpisania separatystycznego traktatu pokojowego egipsko-izraelskie go, prezydent Stanów Zjedno czonych Jimmy Carter przepro wadził wczoraj w Jeruzolimie pierwszą turę rozmów z pre

mierzem Izraela, Menachemem Beginem. Po zakończeniu roz mów Carter oświadczył dzien nikarzom, że toczyły się one „w przyjacielskiej i szczerzej atmosferze, lecz nie doprowadzi ły do osiągnięcia ostatecznego porozumienia”. „Nie rozwiąza ne pozostały ważne kwestie” — powiedział prezydent. (PAP)

24 Ogólnopolski Konkurs Recytatorski rozstrzygnięty

Koncertem galowym w do mu kultury „Kolejarz” w Pi le zakończony został finał 24 Ogólnopolskiego Konkursu Re cytatorskiego. W ciągu czte rech dni na scenie auli Zespołu Szkół Muzycznych im. Fryderyka Chopina w Pile wy stąpiło 39 laureatów sztuki ży wego słowa.

Jury pod przewodnictwem Zdzisława Dąbrowskiego — re żysera i wykładowcy Państwo wej Szkoły Teatralnej i Fil mowej w Łodzi, po wysłucha niu pięciu koncertów laurea tów postanowiło nagrodzić i wyróżnić nagrodą główną „Ga

łąż z wawrzynu” Bożenę Su chocką z Zambrowa (Łomżyń skiej) i Krzysztofa Czyżewskie go z Poznania. Otrzymali oni nagrody Ministerstwa Oświa ty i Wychowania oraz Minis terstwa Kultury i Sztuki. Nagro dę wojewody pilskiego otrzy mał Krzysztof Żyliński z Trzcianki (Pilskiej).

Publiczność 24 Ogólnopol skiego Konkursu Recytator skiego przyznała swoją nagro dę „Kwiaty” Bożenie Sucho ckiej, a dziennikarze przyzna li nagrodę Grażynie Jasicy — za dobór repertuaru i wysoką kulturę słowa. (wis)

Kryzys rządowy we Włoszech

Rozmowy G. Andreottiego z niezależną lewicą

Chrześcijański demokrat, Giu lio Andreotti, któremu prezydent Włoch Sandro Pertini, po raz dru gi w obecnym kryzysie rządowym powierzył misję sformułowania no wego gabinetu, zakończył w sobo tę kolejną turę konsultacji z przed stawicielami poszczególnych partii politycznych. W trakcie tych kon sultacji po raz pierwszy przepro wadził on również rozmowy z przedstawicielami tzw. niezależ nej lewicy, których wejście do rządu domagają się komuniści, so cjaliści i socjaldemokraci.

Po spotkaniu z Andreottim se kretarz generalny WLPK, Enrico Berlinguer, złożył oświadczenie, w którym wyjaśnił stanowisko ko munistów na obecnym etapie kry zysu. Podkreślił on, że podstawo we stanowisko WLPK wyraża się nadal w postulatcie utworzenia we Włoszech rządu koalicyjnego z udziałem komunistów. (PAP)

Efektywność główną drogą działania

Dokończenie ze str. 1

możemy osiągnąć znacznie wię cej, niż dotychczas. Mamy prze cieć duży, rozbudowany poten cjał przemysłowy. Dysponuje my coraz nowocześniejszymi maszynami i urządzeniami, co raz wydajniejszymi technolo giami. Nasze załogi legitymu ją się wysokimi na ogół kwa lifikacją i umiejętnością.

Trudności zaopatrzeniowe i kooperacyjne bądź niedomaga nia organizacyjne w wielu przedsiębiorstwach nie mogą hamować tempa wzrostu ro dzinnej produkcji przeznaczo nej na rynek i dla odbiorców zagranicznych. Ofensywne po konywanie tych barier powin no stać się nieodłączną cechą kadry kierowniczej, a także samorządu robotniczego przed sięwzięcia.

Właściwe i rytmiczne wyko nywanie czekających nas w 1979 r. zadań jest sprawą szcze gólnej wagi. Końcowy okres bieżącego pięcioletnia — jak to stwierdzono na XIII Ple num KC ma bowiem decydu

jące znaczenie dla realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR i dla wyników całej dekady lat siedemdziesiątych.

Zasadniczym warunkiem wy pełnienia tych zamierzeń jest — powtórzmy raz jeszcze — osiągnięcie znacznie wyższej efektywności gospodarowania, nad czym właśnie obradować będzie aktyw kierowniczy re sortów.

Wszędzie też należy rozsze rzać stosowanie rzetelnego, mądrego rachunku ekonomicz nego, jako podstawy określa nia najbardziej trafnych przed sięwzięć. Stanowi to bardzo ważne i odpowiedzialne zada nie przede wszystkim dla ka dry ekonomistów: teoretyków i praktyków.

Jest to główny czynnik zharmonizowania społeczno-go spodarczego rozwoju kraju i usunięcia przeszkód, jakie na potykamy na naszej drodze.

PAP

„Koziołki”

LOSOWANIE I

3, 10, 11, 41, 48

LOSOWANIE II

6, 10, 17, 39, 49

Końcówka band. 58101

LOSOWANIE III

5, 17, 20, 37, 38

3 x 10

7, 7, 10

„Duży Lotek”

LOSOWANIE I

5, 9, 11, 12, 31, 34 (2)

LOSOWANIE II

5, 10, 30, 33, 36, 41

Końcówka band. 5246

Telefony DŁONOSZA

● Na ul. Główniej w Poznaniu zginał 73-letni mężczyzna który przechodząc nieprzebiegowo przez jezdnię został potrącony przez sa mochód osobowy.

● Wymuszanie przejazdu przez kierowcę „Flata 125p” doprowa dziło u zbiegu ulic Przybyszew skiego i Świerczewskiego w Po znaniu do zderzenia się z auto busem. 3 pasażerów autobusu od nosiło obrażenia.

● W Koziegłowach pod Pozna niem wpadł w poślizg i stoczył się do rowu samochód marki „Flata 120p”. Jedną z pasażerek dozna ła ciężkich obrażeń, druga lżejszych. Do wypadku tego doszło w mo mencie, gdy kierowca gwałtownie zahamował by nie przejechać mę żczyzny, który nagle wszedł na jezdnię. (b)

Intensywne przemiany Mozambiku

W Mozambiku, kraju który po 5 wiekach kolonialnego panowa nia portugalskiego uzyskał w 1975 roku niepodległość, we wszystkich dziedzinach życia zachodzą duże zmiany. Podejmowane są intensy wne wysiłki dla zlikwidowania skutków zafacowania kolonialnego i wprowadzenia Mozambiku do gru py państw o wyższym szczeblu roz woju.

Władze Mozambiku wiele energii poświęcają sprawie rozwoju oś wiaty. Liczba szkół podstawo

wych i średnich oraz uczniów po bierających w nich naukę wzra sta stale i szybko.

W rolnictwie za główny cel sta wia się w Mozambiku osiągnięcie takiego samego poziomu produk cji rolnej jaki istniał przed maso wym wyjazdem Portugalczyków. By uwolnić się od kosztownego importu znacznych ilości podsta wowych produktów żywności o wych rząd Mozambiku tworzy w dolinach rzek obfitujących w ży zne gleby wielkotowarowe gospo darstwa państwowe. (PAP)

II Kongres Studenckiego Ruchu Naukowego zakończył obrady

Wczoraj w Katowicach za kończył obrady II Kongres Stu denckiego Ruchu Naukowego, w którym uczestniczyli przed stawiciele prawie 30-tysięcznej rzeszy studentów i pracowni ków naukowych zaangażowa nych w pracę ponad tysiąca kół naukowych we wszystkich środowiskach akademickich kraju.

W odpowiedzi na wezwanie, jakie I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek skierował do młodego pokolenia z trybun XII Plenum KC PZPR — Kon gres podjął odrębną uchwałę o szerokim udziale studenckie go ruchu naukowego w histo rycznym przedsięwzięciu zago spodarowywania Wisły i jej dorzecza. (PAP)

Wspólne oświadczenie rumuńsko-francuskie

We wspólnym oświadczeniu po dpiśanym w sobotę na zakończenie oficjalnej wizyty prezydenta Fran cji Valéry'ego Giscarda d'Estaing w Rumunię obie strony — francus ka i rumuńska — stwierdziły, że będą się starały pogłębić wzajem

ny dialog polityczny, jak też zwię zszć dwukrotnie wzajemne obro ty handlowe do roku 1980 w po równaniu z rokiem 1975. Zobowią zały się też m. in. do umacniania współpracy gospodarczej w tych dziedzinach, w których się ona już rozwija. (PAP)

Kraje OPEC zwiększają sprzedaż ropy na wolnym rynku

Według informacji pochodzą cych z nowojorskich kół nafto wych, państwa OPEC sprzeda ją coraz więcej ropy na wol nym rynku, gdzie uzyskują ce ny znacznie wyższe od placo nych im przez spółki naftowe. Państwa OPEC wykorzystują w ten sposób obecną sytuację na rynku, charakteryzującą się zmniejszeniem podaży, w wy niku wydarzeń w Iranie.

PAP

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz In stytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z opadami deszczu i deszczu ze śniegiem.

Temperatura minimalna około 6 stopni, maksymalna od plus 5 do 7 stopni. Wiatry przeważnie umiar kowane, zachodnie.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Po znaniu i Lesznie plus 5 stopni, w Kaliszu, Koninie i Pile plus 4 stopnie; ciśnienie 747,7 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

KRONIKA DNIA

DNI MUZYKI KAROLA SZYMANOWSKIEGO

W Zakopanem zakończyły się dni muzyki Karola Szymanowskie go, które — podobnie jak w latach ubiegłych — zgromadziły liczną rzeszę miłośników muzyki poważnej. Koncerty złożyły się z licznych odczytów, spotkań oraz dyskusji, poświęcone związkowi muzy ki ludowej z polską muzyką współczesną. Koncerty odbywały się również w „Atmie” — muzeum im. Karola Szymanowskiego. Obok wybitnych mistrzów występował słynny zespół góralski „Maśnia ków”. (PAP)

PODZIĘKOWANIE ZA ZIMOWY TRUD

Od pierwszych dni stycznia do końca lutego zbierał się niemal codziennie sztab przedstawicieli wszystkich instytucji, zajmujących się łagodzeniem skutków mroźnej, a przede wszystkim śnieżnej zimy. Członkowie tego sztabu spotkali się również w minioną sobo tę, by podsumować rezultaty swej działalności. Wojewoda poznań ski — Stanisław Cozasz za pośrednictwem zebranych podziękował m. in. pracownikom służb komunalnych, energetyków, transpor towcom, kolejarzom i handlowcom, podkreślając, że ich ofiarna praca służyła nie tylko mieszkańcom Poznańskiego, ale i innych re gionów północno-zachodniej Polski. (ask)

LAUREACI ESTRADOWYCH KONKURSÓW

W Poznaniu rozstrzygnięto konkursy, zorganizowane m. in. przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, WRZZ, „Estrada” i miejscowy Ośrodek Radiowo-Telewizyjny — na skecz, monolog estradowy i piosenkę kabaretową. Jury pod przewodnictwem Jacka Korczakowskiego przyznało następujące nagrody: w konkursie na skecz — I nagrody nie przyznano, II — otrzymał Tadeusz Klimow ski za propozycję pt. „Prawo chodu”; w konkursie na monolog zdobywcą I nagrody za utwór pt. „Esperal” został Władysław Wojciechowski; w konkursie na piosenkę, na który wpłynęło ponad 130 prac, laureatami głównej nagrody za utwór pt. „A za nami będą wiosny” zostali: Wanda Zukowska i Piotr Losowski. W mi nioną sobotę w poznańskim Pałacu Kultury przedstawiciele organi zatorów wręczyli laureatom nagrody. (wig)

„BIESIADA KOZŁARSKA”

W wiejskim Domu Kultury w Nadni koło Zbąszczyń odbyła się wczoraj doroczna „biesiada kozłarska”. W imprezie brali udział naukowcy z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, którzy patronują Kozłarskiemu folklorowi oraz studenci muzykolo gii tej uczelni. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje to egium: Wiesław Porzycki (red. naczelny) Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego)

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla

Zbiłut Sęk,

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny

wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczel

neg: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretarz redakcji: 648-85.

Dział informacyjny: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy

ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

L-12

Krytyka K. Carstensa — kandydata na prezydenta RFN

Z ostrą krytyką kandydatury Karla Carstensa na stanowisko prezydenta RFN wystąpiła w sobotę krajowa organizacja SPD Saary. Przewodniczący tej organizacji Oskar Lafontaine powiedział, że będzie bardzo trudno wciągnąć młodzież zachodniemieckiej, że byłby członkiem NSDAP, że może być wybrany prezydentem Republiki Federalnej Niemiec. Lafontaine przypomniał, iż w chwili wybuchu drugiej wojny światowej 1939. Carstens miał 25 lat, a więc był człowiekiem w wystarczająco dojrzałym wieku, aby zdawać sobie sprawę ze swego postępowania. Czując aluzje do brak

tyki berufsverbot polityk SPD zwrócił uwagę, że występując o przyjęcie do NSDAP, obecnie kandydat CDU/CSU na prezydenta był starszy niż kandydaci na wychowawców przed szkół, którzy poddawani są w RFN badaniom politycznym przed przyjęciem pracy.

Oskar Lafontaine wyraził również pogląd, że Carstens nie nadaje się na stanowisko prezydenta RFN, gdyż odrzuca tak istotne porozumienia międzynarodowe zawarte przez RFN, jak układy o podstawach normalizacji stosunków z państwami socjalistycznymi.

PAP

W najbliższych dniach zapadną wyroki na oprawców z Majdanka

W toczącym się Duesseldorfie procesie 13 hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, którzy wchodzili w skład załogi obozu masowej zagłady na Majdanku, mają być w najbliższych dniach ogłoszone pierwsze wyroki. Informując o tym przewodniczący sądu oświadczył, że w sprawie tej prokuratura i obrona osiągnęły „zasadnicze porozumienie”.

Proces w Duesseldorfie wszedł do historii zachodniemieckiego wymiaru sprawiedliwości jako jaskrawy

przykład wybielania hitlerowskich przestępstw, nieusprawiedliwionego przeciągania przewodu sądowego i zdumienia wajaco łagodnego tr. towarzysza wyskoków obrońców przeciwko świadkom.

Proces rozpoczął się w lutym 1975 r. Na ławie oskarżonych zasiadło zaledwie 14 osób, chociaż w rękach władz prokuratorskich RFN znajdują się materiały obciążające półtora tysiąca SS-owców winnych zbrodni popełnionych na Majdanku. (PAP)

Rysunki naskalne w Armenii

Unikalna galeria rysunków naskalnych wykonanych przez pierwotnych ludzi odkrył archeolog radziecki w jaskiniach Gór Gegamskich w Armenii. Dają one dokładne wyobrażenie o warunkach życia, zajęciach, i obyczajach

dawnych mieszkańców tego obszaru. Tematyka rysunków jest różnorodna — od scen myśliwskich, łowów i osławiania zwierząt do wyobrażeń ówczesnych ludzi o ziemi i zjawiskach przyrody. (PAP)

Festiwal filmów A. Wajdy w Nowym Jorku

Staraniem Fundacji Kościuszkowskiej i Hunter College w centrum Manhattanu rozpoczął się pierwszy w Nowym Jorku przegląd filmów Andrzeja Wajdy. W czasie przeglądu, który trwać będzie do 18 bm., odbędzie się nowojorskie premiery „Brzeziny” i „Człowieka z marmuru”. Ponadto pokazane zostaną: „Popiół i diament”, „Kanał”, „Samson”, „Krajobraz po bitwie”, „Wszystko na sprzedaj”, „Wesele” i „Ziemia obiecana”.

„New York Times” powitał festiwal dużym artykułem, w którym wyraża zadowolenie z umożliwienia nowojorczykom obejrzenia filmów Wajdy z okresu ostatnich 21 lat jego twórczości. Dziennik pisze, że filmy tego wielkiego reżysera zawsze spotykały się z szerokim rezonansem artystycznym i społecznym. (PAP)

Jubileusz pracy artystycznej

Poznańskie premiery teatru lalek

W sobotę 10 bm. rozpoczął swoją normalną już działalność Poznański Teatr Lalek i Aktera. Oddany do użytku w dniach obchodów 34 rocznicy wyzwolenia Poznania 24 lutego br. teatr ten w swej siedzibie w poznańskim Pałacu Kultury dysponuje nowoczesną przestrzenią teatralną, udoświadczoną w sobotę widzom.

W sali głównej Sceny „Marcinek” PTLiA wystawiła operę dla dzieci Jerzego Kurczewskiego „Koziołki z wieży ratu szowej”. W sali witrażowej Sceny Młodych PTLiA pokazała „Odprawę posłów greckich” i „Pieśni i fraszki” Jana Kochanowskiego. W sali ekspozycji cyfrowej teatru zaprezentowano wystawę fotografii z inscenizacji Wojciecha Wierzbickiego oraz lalek i fotografii scenografii Leokadii Serafinowicz. W Galerii Tryptyk pokazano obrazy Janiny Kotlińskiej i Karola Józwiaka.

Badania „Voyagera-1”

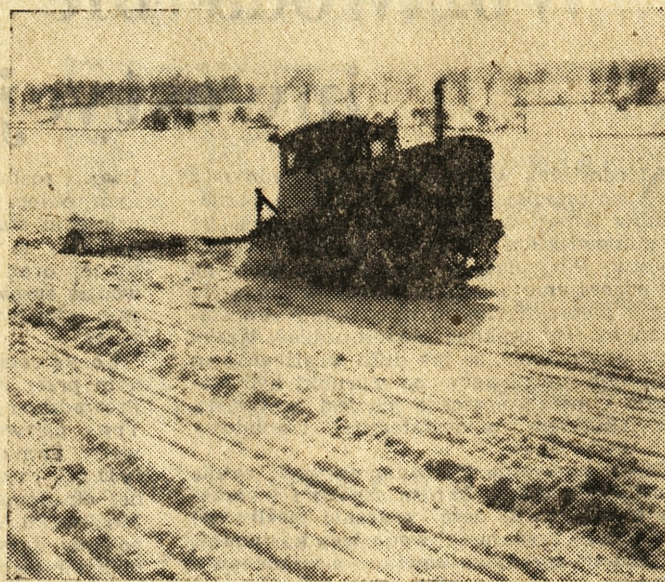
Zorze polarne na Jowisz

Uczniowie amerykańscy analizujący zdjęcia Jowisza nadesłane na Ziemię przez automatyczną sondę nie dźwiplanetarną „Voyager 1”, która niedawno przeleciała obok tej planety, dokonali kolejnego odkrycia. Okazało się, że na Jowiszu, podobnie jak na Ziemi, występują zjawiska zorzy polarnych.

Zorze polarne na Jowiszu wykryto analizując zdjęcia ciemnej strony planety. Kierownik programu „Voyager” dr Edward Stone, oświadczył, że „była to największa zorza polarna jaka kiedykolwiek obserwowano”. Rozciągała się ona na długości przeszło 30 000 kilometrów. Na zdjęciach ciemnej półkuli planety widać również 17 jasnych punktów występujących na niższych wysokościach. Zdaniem dr. Stone’a, mogą to być zjawiska podobne do błyskawic, występujące poniżej warstwy chmur. Przyznaje on, że podobne zjawiska wykryła 3 miesiące temu na Wenus sonda „Pioneer”.

Odkrycie zorzy polarnych na Jowiszu zafrapowało uczonych, ponieważ dotychczas sądzono, iż zjawisko to występuje jedynie na Ziemi. Oznacza to, iż atmosfera planety jest bombardowana przez strumień cząstek o wysokich energiach, co w warunkach ziemskich powoduje jonizację wyższych warstw atmosfery i wywołania elektryczne, stwarzające właśnie zjawisko zorzy polarnej. Zdaniem dr. Stone’a zjawiska świetlne zaobserwowane na Jowiszu mogą również oznaczać, iż istnieją tam stosunkowo złożone cząsteczki węglowodorów, ponieważ jak wynika z doświadczeń, mogą one powstać m. in. w rezultacie oddziaływania ładunków elektrycznych na mniej skomplikowane cząsteczki. Uczniowie oczekują z niecierpliwością dalszych zdjęć Jowisza, których dokona w lutym br. sonda „Voyager 2” zbliżająca się obecnie do tej planety. (PAP)

Kruszenie lodu na polach



W województwach zielonogórskim i gorzowskim rolnicy przystąpili do kruszenia lodu na polach obsianych zbożem, by nie dopuścić do występowania tzw. pleśni śniegowej, szczególnie na uprawach jęczmienia i żyta. Na zdjęciu: w zakładzie PGR Wilkowo Świebodzińskiego Kom. binatu Rolnego. Na oblodzone pole można wjechać tylko ciągnikiem gąsienicowym; pracuje on na 60 hektarach powierzchni obsianej jęczmieniem. CAF — fot. Janowski

Zdążyć na czas do szkoły

Jeśli nie autobusem to choćby furmanką

Często mawia się o kimś żartobliwie: „Miał ciężkie dzieciństwo, do szkoły chodził pod górke”. Po stworzeniu przed siedmiu laty gminnych szkół zbiorczych, takich „górek” na drodze dziewcząt i chłopców dojeżdżających codziennie na lekcje bywa sporo. I to nie tylko teraz — w krótkie dni zimowe, gdy kapryśna aura szczególnie daje się we znaki dojeżdżającym uczniom. Temat ich sprawnego, wygodnego i bezpiecznego dowożenia na zajęcia nigdy nie traci na aktualności.

Z wieloma problemami organizacyjnymi szkoły zdążyły się uporać. Wciąż jednak stalego doskonalenia wymaga system uczniowski przewozów. Od jego funkcjonowania w dużym bowiem stopniu zależy, czy czas przeznaczony na naukę w szkole będzie dobrze wykorzystany zarówno przez młodzież, jak i pedagogów. Spóźnienia na lekcje dezorganizują pracę dydaktyczną, gorzej również uczy się dziecko, które zmęczone długim — często też w złych warunkach at mosferycznych — wyczekiwaniem na przystanku, musi zabrać się do pracy umysłowej.

JAK NAJSZYBCIEJ DO CELU

W dojazdach do „swoich” szkół dla wielu korzysta z najróżniejszych środków lokomocji. Są wśród nich nie tylko autobusy PKS, czy — jak w niektórych rejonach Wielkopolski — Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej albo autokary, osinobusy czy mikrobusy, którymi dysponują szkoły. Nie brak też na „szkolnych” trasach traktorowych przyczep osobowych, zwanych „bonanza mi”, furmanek i uczniów — rozerwanych.

Jak obliczono, obecnie w całym kraju ponad 300 000 uczniów starszych klas szkół podstawowych korzysta w codziennej drodze na lekcje z różnych pojazdów. Dla około 200 000 dziewcząt i chłopców przygotowano natomiast zorganizowane formy dowożenia — przede wszystkim poprzez kursy autobusów PKS zwane zamkniętymi, a więc pasażerskimi na wyznaczonych trasach są tylko uczniowie. Codziennie rano, zawsze ci sami i w tych samych miejscach oczekują na „swoją” autobus ze „swoim” kierowcą.

W Wielkopolsce PKS zawarł umowę na przewozy zamknięte z ponad 100 szkołami zbiorczymi, co jednak nie zaspokaja potrzeb — zwłaszcza w Pilskim. Ten rodzaj dowożenia dzieci do szkół rozwijał się szczególnie w Konińskim. Dość stwierdzić, że Przedsiębiorstwo PKS w Poznaniu, które między innymi obsługuje wspomniane województwo, udostępnia tam do przewozów umownych (świadczonych tak że na rzecz zakładów pracy)

łącznie 224 autobusy i 35 przyczep. Tam również sporo uczniów korzysta z liniowych pojazdów PKS, dysponując biletami miesięcznymi. W województwie zaś poznańskim wcale nie marginesowym partnerem tego przewoźnika w dowożeniu dzieci do szkół jest KSK.

Przy korzystaniu z niebieskich autobusów dużo niższe są koszty dowożenia uczniów: za każdego z nich płaci się średnio od 25 do 40 złotych miesięcznie, podczas gdy kwota ta przy korzystaniu z autokarów i mikrobusów szkół wa ha się w granicach 100—150 złotych. Nie zawsze jednak udaje się tak ułożyć rozkład jazdy PKS, by jej pojazdy — kierowane głównie do obsługi linii regularnych — były wolne akurat w godzinach najbardziej odpowiadających szkołom.

Nic przeto dziwnego, że tym ostatnim zależy na posiadaniu własnych środków lokomocji. Obsługują one jedynie szkolne linie i młodzież ma dużo większą pewność, że punktualnie dotrą na zajęcia; nadto podróżują w wygodnych warunkach i bezpiecznie — pod opieką nauczycieli lub rodziców. Niewiele jednak placówek oświatowych — także w Wielkopolsce — dysponuje takimi możliwościami. Przydziały taboru są więc niższe. Co prawda niektóre zakłady pracy przekazują podopiecznym szkołom autokary, z reguły jednakże sfinansowane albo po generalnym remoncie, a więc wymagające stałych napraw. Wiadomo zaś, jak trudno je realizować.

UMOWA NA PAPIERZE

Szkola jest „z urzędu” zainteresowana dobrym rozwiązaniem dowożenia uczniów. Nie może jednak załatwić wszystkiego sama. Wiele zależy od operatywności przewoźników, punktualności i życzliwości kierowców, a także aktywności władz terenowych w poszukiwaniu najlepszego wyjścia z dojazdowych trudności. Przejawiać się to może choćby w góspodarskiej trosce o należyty stan dróg w gminie — tak ważny dla sprawnego funkcjonowania nie tylko szkolnych przewozów, ale transportu w ogóle. Liczy się też każda inicjatywa społeczna.

Niedawno istotną pomoc zgłosił Centralny Związek Spółdzielni Kółek Rolniczych. Zawarł on z Ministerstwem Oświaty i Wychowania umowę, na mocy której SKR-y mają przygotować odpowiednio środki lokomocji (głównie ciągniki z przyczepami osobowymi), by zaoferować swoje usługi szkołom. Pojazdy te bardzo się przydadzą zarówno na trasach, którymi jeżdżą już autobusy PKS, jak i przy dowożeniu dzieci do głównych dróg, gdzie

kursują inne środki transportu. Nadto w warsztatach spółdzielni mają być naprawiane szkolne pojazdy. Będzie również można pobierać do nich paliwo z kółkowych stacji benzynowych.

Nadal wszakże mówi się o spodziewanych korzyściach z warcia tej umowy, chociaż od jej podpisania wkrótce minie rok. Upłynęło więc sporo czasu, by nabrała konkretnych kształtów. Tymczasem SKR-y opieszale podejmują współpracę ze szkołami, a w wielu gminach — również Wielkopolski — nie nie słychać o tej wartościowej inicjatywie. Umo wa wciąż pozostaje na papierze.

W czym tkwią tego przyczyny? Przede wszystkim chyba w braku świadomości, że troska o dobre warunki dojazdów do szkół jest społeczną troską, że każda instytucja i organizacja, każdy zakład w gminie powinny w miarę swoich możliwości brać za to współodpowiedzialność.

ZA MAŁO SOJUSZNIKÓW

Szkołom potrzebna jest wszechstronna pomoc w rozwiązywaniu problemu dojazdów. Choćby w kwestiach finansowych. Kwoty przewidziane na ten cel w szkolnych preliminarzach budżetowych są — niestety — nie wystarczające. Kuratoria i naczelnicy gmin dofinansowują więc dojazdy uczniowskie z innych źródeł. Radykalną jednak poprawę przyniosłoby zapewne utworzenie „gminnego funduszu dowożenia uczniów”. Szkoła musi uzyskać również jak najwięcej sojuszników, którzy dysponują środkami lokomocji.

Potrzeba też przedsięwziąć organizacyjnych dla usprawnienia dojazdów dzieci do szkół. Przydałoby się specjalne oznakowanie wszystkich pojazdów, które służą do tych przewozów. Dobyły to uczniom lepszą orientację, a także przyczyniło się do podniesienia bezpieczeństwa codziennego podróżowania. Temu samemu celowi służyć mogą nalepki na samochodach prywatnych — tych wszystkich, których właściciele po dejmą się na trasie „podrzuca nia” dzieci do szkół. Lepiej niż obecnie oznakowane też powinny być przystanki i miejsc, skąd zabiera się uczniów. PKS kilka lat temu opatrywał przystanki autobusowe dla dzieci szkolnych popularnym znakiem „Agatka” (na żółtym prostokacie dziewczynka z koszykiem), ale umarło to śmiercią naturalną.

Droga do szkoły nie powinna być ani pod górke, ani z górki. Ma ona biec szerokim gościńcem. Niech podążającym do szkoły towarzyszy zawsze wspólna troska o dobro młodego pokolenia.

PIOTR BOROWICZ

MUZYKA

* Goście z Węgier

* Włoski dyrygent i Minczo Minczew

Czajkowskiego, artysta pokonywał z łatwością. Owa duża sprawa, że techniczna solisty sprawiła, że mieliśmy do czynienia z wykonaniem prawdziwie wirtuozowskim, w którym zatracano się momentami głęboko emocjonalna dzieła, a także szeroka, jedyna kantylena, szczególnie w pierwszej części koncertu. Może to było po części za sprawą pięknie brzmiącego, ale nie tak nośnego instrumentu? Bisy zagrane wręcz brawurowo potwierdziły efektywność jego techniki.

Giuseppe Ruffa dyrygował — oprócz partii orkiestry w koncercie Czajkowskiego — uwerzurą do opery Karla Marii Webera „Oberon” oraz VI Symfonię Ludwika van Beethovena. Uwerturna Webera, pełna romantycznego nastroju w początkowym fragmencie zabrzmiała dźwiękiem trochę młotowym (szczególnie w kwintecie), dopiero w części szybkiej nabrała barwności i tempa. Ruffa okazał się za

dyrygentem żywiołowo odczuwającym muzykę. Również Symfonia Beethovena, zwana Pasja, jeden z najbardziej pogodnych utworów tego gatunku mistrza z Bonn, budziła niekiedy zastrzeżenia co do tempa. Jasność barw instrumentalnych, zakłócona ilustracją muzyczną w części czwartej — „Burzy” została wydobita przez orkiestrę. Dziełnie spisywał się tu kwintet, a także obój, flet i fagot. Mniej precyzyjny był kwintet w części czwartej, trudnej technicznie dla niego. Chociaż Ruffa dążył do błyskotliwej interpretacji symfonii, nie zawsze z równą konsekwencją wydobywał istotne fragmenty partytury, skupiając się niekiedy wyłącznie na wiodącej melodii i jej podstawie harmonicznej. Pomimo to należy stwierdzić, iż dyrygent włoski jest muzykiem wrażliwym o niepowierzchnym sposobie rozumienia muzyki.

JANUSZ KEMPIŃSKI

MARZEC
12
Poniedziałek

Bernarda
Grzegorza

Stońce: 6.14-17.51

TEATRY

OPERA (Palarnia) — g. 18 Ope-
ra na płytach „Elektra”.
POLSKI — g. 18, 20 „Rozmowy
z katem”.
KABARET „TEY” — g. 17, 20.30

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30
„Miłość bywa zbrodnią” (wl. 15 l.).
g. 17.30, 20 „Trzy kobiety” (amer.
18 l.).

KDF PALACOWE — g. 15, 20
„Bez wyjścia” (szwedz. 18 l.).
APOLLO — g. 15, 17.30, 20 „Be-
stia” (pol. 18 l.).

BAŁTYK — g. 10, 17.30, 20.15
„Narodziny gwiazdy” (amer. 15 l.).
g. 12.30 15 „Przez Góry Skaliste”
(amer. b.o.).

GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20
„Policjanci” (amer. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 20
„Szkariatny pirat” (amer. 15 l.).
g. 18 „Krajobraz po bitwie” (pol.
18 l.).

JAGIELLONKA — g. 16, 18 „Pi-
rat” (meks. b.o.). g. 20 „Barwy
ochronne” (pol. 15 l.).

KOSMOS — g. 19 „Krzyżacy”
(pol. b.o.).

MALTA — g. 15.45 „W gwiazd-
nym pytle” (NRD 12 l.). g. 17.45,
20 „Mandingo” (wl.-amer. 18 l.).

MINIATURA — g. 15.30, 17.45,
20 „Szał” (ang. 18 l.).

OSIEDLE — g. 18, 19 „Inny męż-
czyzna, inna szansa” (fr. 15 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Nie
strzelaj do nauczyciela” (kanad.
15 l.).

RIALTO — g. 10, 12 „Wilk gra-
suje” (NRD b.o.). g. 14, 16, 18, 20
„Stracenie Judasza” (wenez. 15 l.).

RUSALKI (Swarzędz) — g. 17
— s. zamkn. g. 19 „Ordynat Mi-
chorowski” (pol. 12 l.).

TECZA — g. 15.15, 17.30 — s.
zamkn.

WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Śmiertelny pościg” (fr. 15 l.).

WRZOS (Mosina) — g. 17, 19
„Joseph Andrews” (ang. 15 l.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1
(nowe) ul. Krawcowa od g. 9 do
zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia,
neurologia — ul. Lutycka; chirur-
gia dziecięca — ul. Kryświcka 7;
okulistyka — ul. Garbary 17, la-
ryngologia — ul. Mickiewicza 2.

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu — ul.
Chelmońskiego 20, tel. 66-00-66;
nagłe zachorowania w domu po-
rady lekarskie tel. 637-35, wypadki
uliczne i w miejscach publicznych
tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
22-12-61; Osiedle Piastowskie 18
tel. 722-24; ul. Ugory tel. 205-431
ul. Kościuszki 103 nagłe zachoro-
wania w domu, tel. 544-44 wypad-
ki uliczne i w miejscach publicz-
nych tel. 544-46; Luboń tel. 120-309
Swarzędz tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie — g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny
od godz. 15.30-7.30, al. Marcinko-
wskiego — dyżuruje lekarz oświe-
tla. Porady prawne głównie z za-
kresu prawa rodzinnego, opiekun-
czego, leczenia odwykowego i
chorób społecznych tel. 522-51,
czynny w wyżej podanych godzi-
nach. W niedziele i święta obie
placówki czynne całą dobę.

Apteki: tylko dyżury nocne —
Dąbrowskiego 140/142, Główna 92,
Kornicka 24, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Sta-
rołęcka 1, Głogowska 107/109. Os.
Przyjaźni paw. 141, al. Marcinko-
wskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia:
9.05 Cztery pory roku; 11.25 Nie-
zapomniane strony: „Srebrne or-
ły” (fragm. pow. T. Parnickiego);
11.40 Tu Radio Kierowców; 12.05
Mozaka polskich melodii; 13.01
Rymy młodych; 13.20 Jazz; 13.40
Kącik melomana; 14 Studio „Ga-
ma” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierow-
ców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.22
Studio „Gama” c. d.; 15.05 Kore-
spondencja z zagranicy; 15.10 Stu-
dio „Gama” c. d. (ok. g. 15.45 Inf.
dla kierowców); 16 Tu Jedynka
17.30 Radiokurier — aud. inf. SM
18 Tu Jedynka c. d.; 18.33 Konc.
zyczeń; 19.15 Gwiazdy naszych
estrady; 19.40 Estrada folkloru; 20.05
Śladem naszych interwencji; 20.10
Konc. muz. popularnej; 20.35 Me-
lodie lat 70; 21.15 Przeboje trzech
pokoleń; 22.23 Poznań na muzycz-
nej antenie; 23 Wita Was Polska —
magazyn słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10,
11, 12.05 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.01 Dialogi i
zblizenia; 9.30 My 79 — aud. SM;
9.40 Tu Radio-Moskwa; 10 „Opo-
wieść rozbitek” — fragm. książki;
10.30 Mistrzowie stylu swing — ben-
ny; 10.40 Sprawy codzienne —
„Francuz”; 11 Nowe nagrania ra-
dio: 11.35 Postęp, dom, nowo-
czesność — porady praktyczne dla
kobiet; 11.45 Muzyka spod strze-
chy; 12.05 W. Dankowski — oprac.
Jan Krenz Symfonia D-dur; 12.25
„Wiolonczelista” — opow.; 12.45
Tańce kompozytorów polskich;
12.55 „Każdy as bierze raz” —
śpiewa Ewa Bem; 13 Dobry, ale
mało; 13.10 B. Bartok — „Suita
tancznicza”; 13.36 Ze wsi i o wsi;
13.51 Konc. Poznań. Chór Chłopię-
cego pod dyr. J. Kurczewskiego;
14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie-
j; 14.25 Muzyka Mozarta; 15.20 Popo-

Woziwoda nie zastąpi inwestycji

Niedostatek wody jest ostatnio jednym z najczęściej poruszanych przez poznań-
niaków tematów. Wiele osób nie zgadza się
ze stanowiskiem Wojewódzkiego Przedsię-
biorstwa Wodociągów i Kanalizacji, które na-
głe pogorszenie się zaopatrzenia w wodę tłumaczy
nieprzychylnymi warunkami atmosferycznymi.
By uniknąć nieporozumień, trzeba sobie
uświadomić, że tak duża wrażliwość po-
znanskich wodociągów na warunki hydrolo-
giczne — meteorologiczne nie jest przyczyną,
lecz skutkiem niedostatecznej rozbudowy
tych wodociągów.

Zapotrzebowanie Poznania na wodę rośnie
w ostatnich latach bardzo szybko i wyprze-
dza w tej chwili dość znacznie możliwości
zwiększenia wydajności wodociągu komunalne-
go. Miastu przybywa bowiem mieszkańców i
jeden po drugim powstają nowe zakłady prze-
mysłowe. Obraz potrzeb będzie pełny jednak
dopiero wtedy, gdy uwzględnimy jeszcze lu-
bno, Mosinę, Puszczkowo oraz wieś w reje-
nie basenu mosińskiego, ponieważ eksploata-
cja ujęcia w Mosinie spowodowała tam za-
nik wody. Miejscowości te, zgodnie z decy-
zją wojewódzkich władz administracyjnych
mają być zaopatrywane w wodę z wodociągu
komunalnego Poznania. Na razie do niektó-
rych z nich dowozi się wodę cysternami.

Mimo stosunkowo dobrego stanu technicz-
nego miejskich urządzeń wodociagowych
WPWiK ma coraz większe trudności z dostar-
czeniem właściwych ilości wody. Pracują one
bowiem bez rezerwy i nie mogą zaspokoić
potrzeb w dniach największego poboru wody.

Bardzo intensywnie od lat eksploatowany
jest wodociąg miejski, skąd pochodzi wię-
kszość dostarczanej Poznaniowi wody. Moż-

liwości rozbudowy są tam niewielkie. Z każ-
dym rokiem potęgują się również trudności w
działaniu stacji w Mosinie. Przedsiębiorstwo
tłumaczy to zwiększoną ilością wody uzdat-
nianej oraz wzrostem zawartości żelaza w
wodzie surowej. Przeciążone urządzenia pra-
cują wadliwie i nie uzdatniają należycie
wody.

Co się robi, by tym tak dotkliwie odczu-
wam przez mieszkańców kłopotom zaradzić?
Prowadzona jest rozbudowa stacji w Mosinie.
Trwa pierwszy etap budowy nowego ujęcia
wody. Zamierzenia WPWiK zakładały, że w
1980 roku uzyskane zostaną, już dzięki pró-
bnej eksploatacji studni, spore ilości wody.
Możliwości takie wydają się jednak maleją z
powodu dużych opóźnień (dwa lata!) w roz-
budowie stacji w Mosinie, która miała przy-
mować i uzdatniać wodę z nowego ujęcia.
Przyczyn tak powolnego tempa robót
i znikomego stopnia ich zaawansowania
WPWiK dopatruje się w niesolidności wyko-
nawcy (Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót
Inżynierskich Budownictwa Przemysłowe-
go „Hydrobudowa”) oraz w zbyt małym
zaangażowaniu służb inwestora (Zakład
Inwestycji Komunalnych).

Dla pozbawionych wody mieszkańców Po-
znania obojętną jest jednak rzecz, w jakim
stopniu i kogo obarczać winą. Oczekują po-
 prostu tego, że kompetentne władze potrafią
energicznie zadbać o ich potrzeby.

Trudno na dłuższą metę pogodzić się z
tym, iż odkracając kurek nie mamy pewno-
ści, że pocieknie choć jedna kropla wody. Nie
stety zanosi się na to, że nadal występować
będą „znaczące i pogłębiające się trudności” z
zaopatrzeniem Poznania w wodę. (jab)

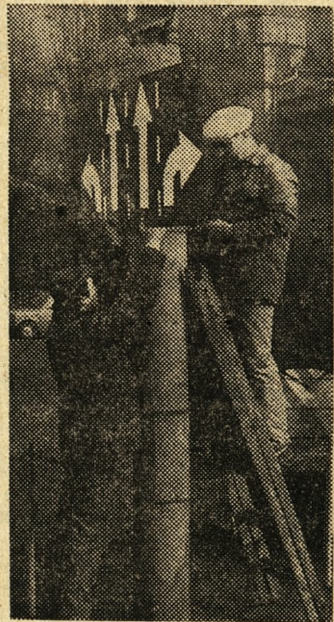
Poznańskie ulice przed odnową

Jest asfalt — brak wywrotek

Tegoroczna zima dała się
solidnie we znaki pra-
cownikom Zarządu Dróg i Mo-
stów w Poznaniu, z których
wielu nie żałowało ani czasu,
ani sił, by zmniejszyć skutki
śnieżnego żywiołu. Należeli do
takich m.in. operatorzy łado-

zonu” m.in. gromadząc ma-
teriały (grysy, tłuczeń, żwir),
remontując maszyny i urzą-
dzenia. Usunięto z ulic Pozna-
nia kilkadziesiąt uszkodzonych
słupów od znaków, barier itp.,
przez cały czas odbywa się re-
mont i łatanie dziur w nawie-
rchni ulic. Niebawem w ruch
pójda szcztoki i mydło — trze-
ba będzie wymyć wiele tysię-
cy znaków drogowych i sygna-
lizatorów ulicznych. Malowa-
nie wiosenne poziomego ozna-
kowania dróg i ulic także jest
w planie, lecz znikome są do-
stawy farby.

Od kilku dni Zarząd Dróg i
Mostów dysponuje otaczarką,
która jest jednym z pierw-
szych tego typu urzą-
dzeń wyprodukowanych w
Polsce. Ta zautomatyzowa-
na otaczarka produkuje
30 ton masy bitumicznej w
ciągu godziny, mając zbiornik
w którym zgromadzić można
100 ton masy. Spełnia rów-
nież wszystkie wymogi ochro-
ny środowiska. Otaczarka ura-
dowała poznańskich drogow-
ców, jednakże obawiają się,
iż nie będzie ona w pełni wy-
korzystana, bo brakuje im 3
lub 4 wywrotek. Nie są to wy-
magania przesadne, sądzimy
więc, że prosta kalkulacja
przyjdzie drogowcom z pomo-
cą, znajdą się owe samocho-
dy i będą wywozić to, co z
trudem zdobyte urządzenie za-
cznie niebawem produkować.
Chociażby dlatego, że zima
nadwreżyła w Poznaniu na-
wierzchnię wielu dróg i ulic.
(ask)



Zakładanie — odnowionych zna-
ków drogowych — przy ulicy
Czerwonej Armii.

Fot. — R. Królak

warek — Edward Kuczek i
Stanisław Sokółowski, kierow-
ca wywrotki — Jacek Jaźwie-
cki, bitumiarze — Bolesław
Antkowiak i Zenon Falbierski,
operator spycharki na wyspi-
sku śniegu — Józef Mar-
tens.

Zarazem w ZDiM przysto-
piono się do „drogowego se-

ludnie dziewcząt i chłopców; 16
Melodie z wokalizy; 16.10 Szkice o
muzyce polskiej XIX wieku; 16.40
J. Massenet — Scena na pustyni
z III aktu opery „Thais”; 17 Z
dzieł polskiego jazzu; 17.20 No-
stalgia kulturalna; 17.30 Poetycki
Konc. Zyczeń; 18 Polacy laureata-
mi międzynarod. konkursów muz.;
18.25 Plebiscyt Studia „Gama”;
18.40 Radiowe spotkania; 19 Nagra-
nia A. Rubinsteina; 20 Saldo Pa-
nie Dyrektora; 20.20 „Kontra-
punkty” — tygodnik o muzyce
XX wieku; 21.40 Ludowe pieśni
angielskie; 22 Zblizenia nr 60 —
mag.; 23 Tajemnice prozy A. Kuś-
niewicza; 23.35 Co słychać w świe-
cie; 23.40 Muzyka na dobranoc.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Wir pa-
mięci” — odc. pow. E. Wnuka
Lipińskiego; 9.10 Fortepian i
smyczki; 9.30 Kwadrans akade-
micki; 9.45 Utwory kameralne Ed-
warda Griega; 10.35 Kiermasz Płyt
Wydawnictwa Supraphon; 11 Dzień
jak co dzień; 11.30 P. Perliński —

muzyk poszukiwany; 12.05 W to-
nacji Trójki; 13 Powt. z rozrywką;
13.50 „Tajemnica jeziora” — odc.
pow.; 14 Dzieła Oliviera Messiaena;
15.05 Śpiewa Gilbert O'Sullivan;
15.20 W kręgu jazzu; 15.40 Trochę
nostalgii... w piosence; 16 Pisarz
miesiąca — J. Iwaszkiewicz; 16.20
Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 79;
17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Od-
kurzone przeboje; 18.10 Polityka
dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu;
19 Pow. w wyd. dźwięk. — A. Strug
— „Złoty krzyż”; 19.35 Opera
Wagner: „Holender tułacz”; 19.50
„Wir pamięci” odc. pow.; 20 60
minut na godzinę; 21 Galeria sta-
rych mistrzów... interpretacji; 22.08
Gwiazda siedmiu wieczorów —
Shirley Bassey; 22.15 Trzy kwa-
dransy jazzu — aktualności; 23
„Pamięć i pocałunek” — wiersze
W. Michałki; 23.05 Między dniami
a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12,
15, 17, 19.30, 22, 23.50.

PROGRAM IV: 8 Gra Zespół
„Ergo”; 8.10 R-TV Szkoła Średnia
dla Pracujących — J. polski —

Kiermasze dla najmłodszych

Trwa Międzynarodowy Rok
Dziecka, co zauważa się tak-
że w handlu. W niektórych
sklepach wydzielono specjal-
ne stoiska z towarami dla naj-
młodszych, z przemysłem pro-
wadzi się rozmowy w sprawie
dodatkowych dostaw poszuki-
wanych wyrobów.

Oddział Obrót Artykułami Spo-
towymi, Turystycznymi i Wypo-
czynku WPHW w Poznaniu zaga-
nia dla dzieci wiele różnego
rodzaju kiermaszy, a także poka-
zów. Odbędzie się one latem w ce-
trum miasta, na nowych osie-
dlach mieszkaniowych i w ośro-
dkach wypoczynkowych. Wiele za-
bawek zgromadzi się na „Jar-
mark Świętojański”, podczas któ-
rego czynna będzie także okolicz-
nościowa wystawa. W przededniu
Międzynarodowego Dnia Dziecka,
aby ułatwić rodzicom kupno pre-
zentów kiermasze zorganizowa-
ne zostaną także w zakładach
pracy. Handel trafi ponadto do
szkół, gdzie przewiduje się po-
kazy i sprzedaż zabawek oraz
sprzętu sportowego.

Interesująca jest inicjatywa
urządzenia w sklepach sporto-
wych większych miast Fo-
znańskiego specjalnych stoisk
dla harcerzy. Obecnie na przy-
kład po mundurek trzeba bo-
wiem jechać do poznańskiego
sklepu Centralnej Składowi-
cy Harcerskiej. (pik)

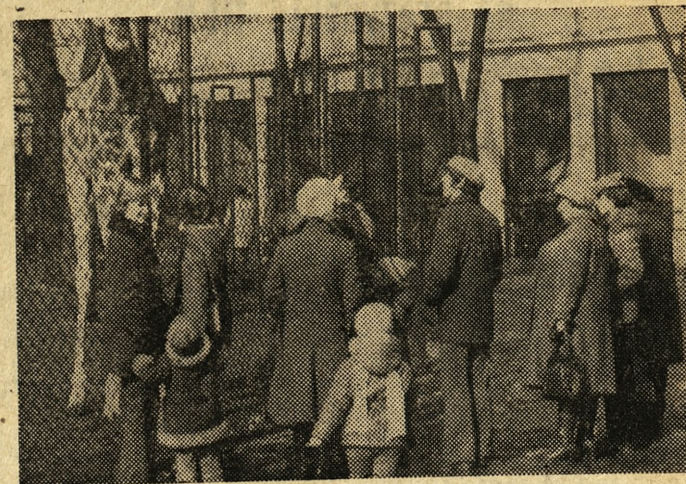
Wsiąść do autobusu byle jakiego...

Niedawno w Domu Tramwajarzy
zebrano się kilkudziesięciu
pracowników WPK, w większości
kierowców. Przysłuchiwali się oni
pokazowej rozprawie Kolegium do
Spraw Wykroczeń przy Prezydencie
Miasta Poznania, do którego
wpłynął wniosek o ukaranie bła-
wego pracownika WPK — R. M.

22 grudnia ubiegłego roku około
14 przed rozpoczęciem pracy wy-
pił on pół litra wódki. Przybyw-

nia na co dzień; 19.15 J. rosyjski;
19.30 Jam session (stereo ogólnop.);
20.15 Festiwal Flandryjski — 1978
(stereo ogólnop.); 22.04 J. S. Bach:
1 Sonata C-dur; 22.15 Nauka i
świat współczesny; 22.35 R-TV
Szkoła Średnia dla Pracujących —
j. polski — sem. IV — „Wyspiań-
skiego teatr ogromny”; 22.50 Trans-
krypcje fortepianowe pieśni S.
Moniuszki.

Na niedzielnym spacerze



Piękna pogoda sprzyjała wczoraj spacerom, których trasa czę-
sto wiodła przez Zoo.

Na zdjęciu: największym powodzeniem cieszyły się żyraty.

Fot. — R. Królak

Telefonem do redakcji

Tym razem o taksówkach

Jedni z nas częściej, inni rzadziej korzystają, (lub chcą ko-
rzystać) z taksówek. Mamy o tych usługach własną, wyrobio-
ną doświadczeniami opinię, mamy swój pogląd na to, jak tak-
sówki powinny działać, by rzeczywiście służyć pieszym w po-
trzebie; a może nie brak nam i wniosków, co by w taksówko-
wych usługach należało usprawnić.

Zapewne również taksówkarze zebrali niemało uwag o pa-
sażerach, ich czasem uciążliwym zachowaniu się podczas jaz-
dy. Jakiego pasażera najchętniej widzą w swym wozie? Ja-
kiego radi by unikać?

Pasażerów zatem i taksówkarzy zapraszamy do telefo-
nicznego podzielenia się uwagami oraz wnioskami, któ-
rych realizacja nie tylko powinna ułatwić korzystanie z tak-
sówkowych usług, ale również przyczynić się do nie wywołu-
jącego zastrzeżeń zachowania się pasażerów w taksówce.
Przy redakcyjnych telefonach będą w najbliższą środę dyżu-
rowali członkowie dykcji Wydziału Komunikacji Urzędu Miejs-
kiego w Poznaniu, by rejestrować zgłoszone uwagi. Rozpa-
trzone będą one następnie przy udziale przedstawicieli Wy-
działu Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO, Miejs-
kiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego oraz Międzywoje-
wódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług.

Oto telefony, pod którymi prosimy dzwonić w środę, 14 bm.
w godzinach między 14 a 16: ☎ 66-57-18, ☎ 66-59-39 oraz
☎ 600-41 — na wewnętrzne numery redakcji 215 i 225. (żk)

Krytycznym okiem

Zamknięte sklepy

W sobotę w godzinach przed
południowych zamknięty był
„SAM” spożywczy u zbiegu
ulic Matejki i Grunwaldzkiej
oraz znajdujący się opodal
sklep spożywczy przy ul. Ma-
tejki. Wywiezłki na drzwiach
informowały, że z powodu
braku prądu sklepy są chwi-

lowo nieczynne. Te „chwile”
— jak zaobserwowaliśmy —
trwały od 2 do 3 godzin. Do
pięro po naszych telefonach
do dyrekcji WSS „Społem” w
Poznaniu otwarto obie placów-
ki. Jak poinformował kierow-
nik rejonu handlowego Grun-
wald WSS „Społem” — kie-
rownicy obu sklepów samo-
wolnie je zamknęli, nie biorąc
pod uwagę kłopotów (z kup-
nem pieczywa czy mleka)
mieszkańców pobliskich ulic.
(kal)

SYGNAŁY I ODPOWIEDZI

● Lokator z domu przy ul.
Gwardii Ludowej 43 zgłosił nam,
że jest niezadowolony z pracy do-
zorcy. Uważa, że na posesji jest
brudno. Drzwi wejściowe są cią-
gle otwarte z powodu braku sa-

mozamykaczy i oberwanych za-
wiasów.

Urząd Miejski — Wydział Go-
spodarki Komunalnej i Spraw Lo-
kalnych informuje, że budyn-
kiem gospodaruje Rejon Eksploata-
cji Budynków nr 14, który wy-
jaśnił, że dom przy ul. Gwardii
Ludowej 43 znajduje się w zado-
walającym stanie sanitarno-po-
rządkowym. Dozorczyń sumiennie
wykonuje swoje obowiązki. Sa-
mozamykacz przy drzwiach we-
jściowych będzie naprawiony. (3f)

nych powodów niezdolna do pa-
nowania nad pojazdem. Dopiero
gdy R. M. wrócił do bazy okazało
się, że nie ma prawa jazdy, za-
to 2.14 promila alkoholu w krwi.
Kolegium ukarało go grzywną
4500 złotych (ponieważ obecnie
nigdzie R. M. nie pracuje kara ta
może być zastąpiona aresztem),
zakazem prowadzenia pojazdów
przez 2 lata oraz podaniem orze-
czenia do wiadomości publicznej
przez zamieszczenie stosownego
ogłoszenia w prasie.

Kolegium wystosowało do dyrek-
cji WPK dokument, w którym
zwraca uwagę na niedostateczny
nadzór nad pojazdami. (ask)

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.45 — TTR Ho-
dowla zwierząt (sem. 2) „Użytko-
wanie mleczne krów”; 13.25 —
TTR Uprawa roślin (sem. 2) „Na-
wozy azotowe i fosforowe”; 15.30
— NURT Matematyka — „Pojęcie
liczby wymiernej i jej różne przed-
stawienie”; 16 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektyw; 16.30 — Dzie-
dobry, tu Telewizja (kol.); 16.50 —
„Zwierzyniec” (kol.); 17.20 — „Pa-
sjań dla 6 milionów”; 17.30 — Stu-
dio Sport — Sportowe echa nie-

dzieli; 17.45 — „W poszukiwaniu
Atlantydy” — film fab. prod. NRD
(kol.); 19 — Dobranoc dla najmłod-
szych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30
— Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Teatr Telewizji: Akos Ker-
tesz — „Wdowy”; 21.30 — „Sied-
zisko zostało wznowione” — pro-
gram publicystyczny (kol.); 22 —
„X Y Z” — cz. 1 (kol.); 22.30 —
Dziennik (kol.); 22.45 — „X Y Z”
— cz. 2 (kol.).

PROGRAM II: 16.35 — Język nie-
miecki — kurs podst., 1. 20 (kol.);
16.55 — „Korespondencja” (kol.); 19.10
— Teleskop; 19.30 — Wieczór z
dziennikiem (kol.); 20.15 — Muzy-
ka francuska — recital francu-
skiego piosenkarza Polla Serge,
któremu towarzyszy gitarzysta Ra-
oul Maldonado (kol.); 20.45 —
Warianty — „Warszawianka” (kol.);
21.10 — „Kobieta z przeszłością” —
program o A. Osieckiej i jej
twórczości (kol.); 21.45 — Karnal-
wał Rene Porto Carrero — film
(kol.); 21.55 — 24 godziny (kol.);
22.05 — „Każdy as bierze raz” —
recital Ewy Bem (kol.); 22.25 —
Pięć lat kabaretu „Frico” — fragm.
kabaretu J. Prutkowskiego.



Popatrz, jaki możesz mieć urlop:

Na wycieczkach z „ORBISEM”

- do JUGOSŁAWII
— pobyty w: Tivati, Malińska, Dubrowniku, Tucepi, Zadarze, Sibeniku, Makarskiej, Herceg - Novi.
- do BULGARII
— pobyty w: Warnie, Drużbie, Żółtych Piaskach, Słonecznym Brzegu.
- do RUMUNII
— pobyty w: Mamai, Eforii, Nord, Eforii Sud, Mangalii (Jupiter i Saturn), Cap, Aurora.
- do ZSRR
na pobyty w: Jalcie, Soczi, Picundzie, Adlerze.
- do GRECJI
— na pobyty w: Lutraki, Egion.
- na WĘGRY
— na pobyty w: Heviz, Hajduszobuszo, nad Balatonem.

PAMIĘTAJ — „ORBIS” TWOIM BIUREM.
692-K1

praca

Fryzjerka potrzebna.
Swierczewskiego 65, na-
roznik Szamotulskiej.
83836g

Fryzjerka na stałe po-
trzebna. Durak 51-644
Wrocław. Olszewskiego
85a. 490-K2

sprzedaż

Półkotapczan nowy sprze-
dam. Tel. 49-71-62. 84932g

Sprzedam komode fracus-
ką „Bul”, serwantkę wy-
łożoną kością słoniową,
zegar kominkowy brąz-
złoty oraz zbiór kufli
porcelanowych — wojs-
kowych. Poznań — Bara-
nowo, ul. Wiosenna 47.
84115g

Futro karakulowe nowe.
okazyjnie sprzedam. Kry-
siewicz 5 m. 4, godz. 12
— 18. 84819g

Szczeniata owczarki nie-
mieckiej po złotych meda-
listach rodowodowe. Ple-
szew, ul. Kochanowskie-
go 2, tel. 212-33. 83743g

Zaprowadzony sklep mo-
torzacyjny i gospodar-
stwa domowego, sprzedam
z powodu choroby. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 84014g.

Szczeniata cocker - spaa-
niel, po championie, ro-
dowodowe, sprzedam. Te-
lefon od godz. 14 —
552-58. 84997g

Sprzedam 4 tony mieszan-
ki, tony żyta, 1,5 tony
pszenicy. Wiadomość: Hie-
ronim Łączny, Ruscin,
koło Sremu, 63-131 Wiesz
czyczyn. 220p

Pomidory sadzonki Ven-
dora, bardzo wysoki, wze-
sny płon, owoc przecie-
nie 200 gramów, Zielone,
również pod folię — ma-
rzec, kwiecień — poleca
Aleksander Olejniczak —
Rgielsko, 62-100 Wągro-
wie. 217p

samochody

Fiat 128 IIIp w idealnym
stanie sprzedam. Tel.
202-334 po godz. 18. 84318g

Onia Ascone 16, rocznik
1971 — tanio sprzedam.
Ul. Grodzka 23a. 84162gpr

Zuka górnozaworowego,
Nyse 501, po remoncie —
sprzedam. Września, ul.
Kosynierów 10. 219p

lokale

Małżeństwo z dzieckiem
poszukuje nieumeblowa-
nego mieszkania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 84918g.

Oddam samodzielne mieszk-
kanie 30 m² na cichej prze-
mysł lub małżeństwu bez
dzieci. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
84943g.

Lokal na cichej przemysł
oraz garaż samochodowy
zaraz do wydzierżawie-
nia. Zgłoszenia Adamski
Matejki 33a. 84610g

zguby

Dnia 7 bm. w autobusie
linii 82 około godz. 15.30
na Winogradach pozosta-
wiono damską torebkę z
pamiątkowymi przedmio-
tami. Uczciwego znalazcę
proszę o zwrot za wynag-
rodzeniem. Tel. 20-15-79
po godz. 16. 84941g

nieruchomości

Działkę budowlaną w a-
trakcyjnej dzielnicy Po-
znania, kupię. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 84944g.

Dom dwurodzinny z o-
gródkiem, na Grunwal-
dzie, sprzedam. Wolne sa
modzielne mieszkanie 3-
pokojowe z kuchnią. Chę-
nie widziane M-2 lub M-3
w nowym budownictwie.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 84625g.

Kupię w Pile działkę
2.500 m². Wiadomość:
B. Stankiewicz Pila, ul.
Komuny Paryskiej 4 m.
3. 195p

UWAGA!

SPÓŁDZIELNIA PRACY „WŁÓKNIARZ”



POLECA USŁUGI
z zakresu

DZIEWIARSTWA MIAROWEGO

damskiego, męskiego, młodzieżowego
i dziecięcego — wykonywane
w naszych punktach usługowych
na terenie miasta Poznania.

Korzystaj z usług świadczonych
przez nasze punkty usługowe,
a będziesz modnie ubrana.

GWARANTUJEMY FACHOWĄ i MIŁĄ OBSŁUGĘ

642-K1

Dom jednorodzinny, bu-
dynkiem gospodarczym,
garażem, ogródkiem
sprzedam. Radzi, Szamo-
tuty, 1 Maja 25, tel. 202-25
tuty, 1 Maja 25, tel. 202-25
84879g

różne

Prowadzę sklep kosme-
tyczny - chemiczny — po-
szukuję dostawców. Łódź
ul. Limanowskiego 117,
tel. 51-42-64. 83639g

Układanie parkietu, cy-
klinowanie podłóg, lakie-
rowanie. Tyrakowski,
Dzierżyńskiego 290 m. 6.
82674g

Tapetowanie, malowanie
tel. 67-43-48 Bromski.
83614g

Zakład przetwórstwa two-
rzyw oczekuje zleceń na
wyruszkę 80-gramową.
Teofil Stoiński, Poznań,
ul. Bonin 22 m. 29. 83679g

Fiat 126, 125 — bendix,
reflektor, tłumik oraz
dwupoziomowe wózki
składane poleca sklep Pa-
lacz 87a, Huminiecki.
83917g

Przyjmę szlifowanie, po-
lerowanie, niklowanie, chrom.
Zakład Galanterii Metal-
owej, Helena Lis, Dzierżyń-
skiego 153, tel. 33-26-96.
84768g

Pracownia fotografii bar-
wnej, Jerzy Jankowski,
Mostowa 5, tel. 22-23-13
w Poznaniu poleca swo-
je usługi w zakresie wy-
konywania wszelkich
prac poza zakładem,
jak: zdjęcia techniczne,
reportaż, okoliczności-
we, ślubu cywilnego, ko-
ścielne. Wykonuje prace
amatorskie w terminie 7
dni. 84513g

Układanie parkietów, cy-
klinowanie podłóg i la-
kierowanie, mozaikę par-
kietową posiadam. Po-
znań, Dzierżyńskiego 290
m. 6 Tyrakowski. 83518g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 8 marca 1979
roku odszedł z naszego grona zasłużony działacz
i szanowany kolega

JAN CZESZEK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 12 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne współ-
czucie.

Koło Miejskie Pszczelarzy w Poznaniu,
85002g

† Dnia 9 marca 1979 r. zmarł mój mąż i nasz
drogi ojciec, teść i dziadek

LEONARD KACZMAREK

lat 76

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o go-
dzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Zona z rodziną
85108g

† Dnia 7 marca 1979 roku zmarła, przeżywszy
lat 76, sp.

FRANCISZKA GAWCZYK

z domu Grenda

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o go-
dzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

siostrzeniec z rodziną
753-U3

† Dnia 9 marca 1979 r. zmarł w wieku 76 lat,
nasz kochany ojciec, brat, teść, wujek
i dziadek, sp.

LEON NADER

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o go-
dzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA
757-U3

† Dnia 10 marca 1979 r. po długiej i ciężkiej
chorobie zmarła dobrego serca żona, matka,
teściowa i babunia, sp.

WŁADYSŁAWA OLSZEWSKA

z domu Pacholczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 14.30
na cmentarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Przewisł 4.

UWAGA!

UWAGA POSIADACZE SAMOCHODÓW:



FIAT 125p

FIAT 126p

POLONEZ

UPRZĘJMIE INFORMUJEMY PT KLIENTÓW, ŻE
W RAMACH USŁUG WYKONUJEMY:

- przeglądy gwarancyjne
- przeglądy pogwarancyjne
- naprawy proste
- naprawy mechaniczne w pełnym zakresie
- naprawy zespołów wymontowanych z samochodu

PP POLMOZBYT — Stacja Obsługi nr 15
Poznań, ul. Zygmunta Wojciechowskiego 3-17
czynna 6 — 22
telefon 205-411 wew. 62
206-552

PONADTO INFORMUJEMY, ŻE INSTALUJEMY
radiodbiorniki samochodowe
„ECHO SSS-101 stereo”

PRZY STACJI OBSŁUGI ZNAJDUJE SIĘ
myjnia mechaniczna —
czynna 6.30 — 14 oraz 15 — 21.30

o r a z
POGOTOWIE TECHNICZNE — tel. 985
czynne całą dobę.

666-K1

Posiadam Zastawę 1100 p.
przyjmę akwizycję. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 83692g.

Poszukuję odbiorców kon-
fekcji dziecięcej. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 83734g.

Wynij! Zachowaj! Zakła-
danie karniśy wraz z
osłonami w różnych ko-
lorach i drewnopodobne
oraz uszczelnianie okien
taśmą aluminiową. Sławo-
mir Cywik, Poznań, Cze-
sława 11 a m. 8, tel.
33-30-73. 83620g

Cyklinowanie Szaj, tel.
67-38-14. 84187g
Układanie, cyklinowanie,
lakierowanie parkietów
Wojewódzka Usługowa
Spółdzielnia Pracy Sre-
nlecznia Poznań, telefon
436-57. 541-K2

Dnia 7 marca 1979 roku zmarł

MIKOŁAJ BULWAN

nasz były pracownik.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 III 1979 r.
o godz. 8.50 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy — załoga
Kolo Emerytów i Rencistów
Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa
i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu.

744-K3

Dnia 8 marca 1979 r. zmarł po ciężkiej i dłu-
giej chorobie, opatrzony Sakramentami św., w
72 roku życia, mój najdroższy mąż, nasz oj-
ciec, teść, dziadek i pradziadek

WIKTOR NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o go-
dzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Swit 28 m. 5. 95041g

Dnia 9 marca 1979 r. zmarł mój drogi mąż, oj-
ciec, teść, dziadek, brat i szwagier, sp.

JAN KOCHANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o go-
dzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

Zona z rodziną

84987g

W dniu 8 marca 1979 roku zmarła po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach nasza najuko-
chansza żona, mamusia siostra, teściowa, szwa-
gierka, babcia, przeżywszy lat 67, sp.

LEOKADIA ZIMMER

z domu Kwiatkowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm
o godz. 10.50 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu i smutku pozostaje
mąż z rodziną

756-U3

Dnia 9 marca 1979 r. zmarła po krótkich
lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sa-
kramentami św. nasza droga, pełna poświęce-
nia mama, teściowa i babcia, przeżywszy 53 la-
ta, sp.

JÓZEFA DZIDEK

z domu Maćkowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 14
na cmentarzu parafialnym w Zabikowie.

W smutku pogrążone dzieci z rodziną
Luboń 3, ul. Migali 17. 754-U3

Dnia 7 marca 1979 r. zmarł nagle mój naj-
droższy mąż i ukochany ojciec, sp.

JOZEF WALCZAK

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córką

Ul. Morelowa 9, dawniej Kolejowa. 752-U3

Dnia 5 marca 1979 roku zmarł

TEODOR OSTEN - SACKEN

emerytowany wiceprezes

b. Sądu Okręgowego w Kaliszu.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają

Kierownictwo Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu,
Rada Zakładowa

74885g

Dnia 7 marca 1979 r. odszedł od nas po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, nasz ukochany oj-
ciec, dziadek i teść, opatrzony Sakramentami
św., przeżywszy lat 68

BOGUSŁAW KLOTSCHKE

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o go-
dzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

Zegna Go z wielkim żalem

córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
85030g

Dnia 7 marca 1979 r. zmarła w Opolu po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakra-
mentami św., sp.

MARIA CHARKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim. Msza
św. w środę, 14 bm. o godz. 8 w kościele Matki
Bożej Bolesnej.

Pograżeni w głębokim smutku

siostry i przyjaciele

85014g

† W dniu 8 marca 1979 r. zmarła przeżywszy
97 lat, nasza kochana, najlepsza matka,
babcia i prababcia, sp.

ANIELA GRZYBOWSKA

z domu Michalska

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu i smutku pozostaje
RODZINA

Ul. Graniczna 14. 756-U3

† Dnia 9 marca 1979 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., moja najukochańska żona,
siostra, szwagierka i ciocia, sp.

JANINA BIELECKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Szamarzewskiego 28 m. 22. 85129g

† Dnia 9 marca 1979 r. zmarła po długich cier-
pieniach, opatrzona Sakramentami św., uko-
chana siostra, ciocia i szwagierka, sp.

HELENA GRZELCZAK

z domu Skraburska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o go-
dzinie 8.50 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w głębokim smutku

RODZINA

85107g

W dniu 9 marca 1979 roku zmarła

LUDWIKA BIAŁEK

W Zmarłej straciłmy naszą długoletnią
i wzorową pracownicę, wspaniałą koleżankę
i działaczkę społeczną.

Z wielkim żalem żegnają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP PZPR
i pracownicy

Zakładu Gospodarczego WZSR w Gostyniu.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 12 bm.
o godz. 15 w Gostyniu. 85086g

† Dnia 8 marca 1979 r. zmarł po długich i cięż-
kich cierpieniach w 5 roku życia, nasz uko-
chany synus, braciśkie, wnuczek, siostrzeniec,
bratanek i kuzyn

RAFAŁEK JOZWIĄK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

rodzice z rodzeństwem i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Długosza 15 m. 4. 85031g

† Dnia 10 marca 1979 r. zmarł po ciężkiej cho-
robie, opatrzony Sakramentami św. mój dro-
gi mąż, nasz kochany



Na hokejowych ME

Brazowy medal polskich zawodników

We francuskiej miejscowości Caen w spotkaniu o złoty medal zmierzyły się reprezentacje Francji i Szwajcarii. Zwyciężyli młodzi hokeiści Szwajcarii 5:4 wywalczyając awans do grupy „A”. Polska zdobyła medal brązowy zwyciężając po dogrywce Danię 6:5. (PAP)

M. Lengiewicz nowym prezesem PZP

Zarząd Polskiego Związku Pływackiego przyjął rezygnację Andrzeja Pieniaka dotychczasowego prezesa związku złożoną ze względu na zwiększone obowiązki w pracy zawodowej. A. Pieniak pozostał nadal członkiem zarządu.

Nowym prezesem PZP wybrano Marka Lengiewicza, dotychczasowego wiceprezesa związku. (PAP)

Fin H. Mikkola zwyciężył w Rajdzie Portugalii

Zwycięzcami międzynarodowego Rajdu Portugalii zostali Hannu Mikkola (Finlandia) i Arne Hertz (Szwecja) na „Fordzie Escorcie”, przed załogą szwedzką Bjoern Waldegaard, Hans Thorselius — także na „Fordzie Escorcie”. (PAP)

Kolejne porażki siatkarek Energetyka

Zgodnie z oczekiwaniami siatkarki II-ligowego Energetyka nie sprostały drużynie Warmii Olsztyn, przegrywając dwukrotnie 0:3 — w sobotę w setach: 13:15, 12:15 i 5:15, a w niedzielę: 3:15, 11:15 i 7:15. Obydwa spotkania były bardzo jednostronne, zawodniczki poznajskie jedynie w pierwszych dwóch setach sobotniego pojedynku nawiązały równorzędną walkę z zespołem gości: prowadziły nawet 9:2 i 12:9... (gh)

Lepszy stan boisk • Odra nadal liderem • Dobry mecz bramkarza Burzyńskiego • Dwie bramki Szarmacha • Pogoń na ostatnim miejscu w tabeli

Mecze siedemnastej kolejki spotkań mistrzowskich I ligi rozegrano na lepszych, na ogół płaskich boiskach. Drużyny zademonstrowały wzrastającą formę. Najciekawszy mecz rozegrano w Opolu, gdzie lider rozgrywek miejscowa Odra zremisowała z łódzkim Widzewem. Bohaterem spotkania był bramkarz łódzian — Burzyński, który bronił w nieprawdopodobnych sytuacjach. Mimo remisu Odra utrzymała nadal przodownictwo w ekstraklasie. Dobrą skutecznością strze-

lecką popisał się Szarmach z mieleckiej Stali. Zawodnik ten w rundzie wiosennej zdobył już trzy bramki, a w meczu ze szczecińską Pogonią uzyskał dwa trafienia. Szczecińska drużyna po niedzielnej porażce spadła na ostatnie miejsce w tabeli. W klasyfikacji najlepszych strzelców przodownictwo utrzymał Małnowicz (Ruch) — 9 bramek. Zagrożeniem dla Kmieci (Wista) i Ogaza (Szombierki). Zawodnicy ci mają obecnie po 8 strzelonych goli.

Niewykorzystana szansa poznaniaków

Dokończenie ze str. 1

terenowych i atmosferycznych — przystąpiły zespoły Polonii i Lecha. Przed tygodniem Lech zebrał wiele pochwał za styl, w jakim zwyciężył Gwardię, a Polonia również bardzo się podobała w Sosnowcu. Tymczasem wczoraj zarówno Polonia, jak i Lech zawiódł, grając chaotycznie i niemrawo.

Lech był bliższy zwycięstwa, jednakże bramkę wyrównującą i jeden punkt stracił wskutek nonszalancji defensory. Byli oni zbyt pewni swego, kiedy prowadzili 1:0, a gospodarze w żaden sposób nie potrafili zagrozić Turkowi, a później Mowlukowi. Wystarczył jednak moment nieuwagi

poznaniaków i piłka zatrzymała w siatce ich bramki. Rosły Szewczyk nie upiłował o głowę niższego Rochi, gdzieś się zapodział Grzeszkowiak i zwycięstwo wymknęło się Lechowi dosłownie „z kieszeni”.

W pierwszej części meczu bytomianie ani razu nie trafili w światło bramki, bronionej przez Turka. Natomiast lechici mieli szanse na zdobycie prowadzenia już w 15 min., kiedy to z półobrotu strzelał Kasalik. Piłka jednak wyszła w aut, a w 31 minucie wspaniałym strzałem z 25 m popisał się Milewski. I tym razem gola nie było, bowiem piłka trafiła w poprzeczkę. Wcześniej Lech zdobył prowadzenie. Najpierw Grobelny uda-

nym rajdem lewą stroną wywalczył kórner. Egzekwował go Kasalik, a Chojnacki umiejetnie „zamknął” Chwoliaka, umożliwiając Milewskiemu swobodne opanowanie piłki. Milewski strzelił głową tuż obok słupka Chwoliaka i było 1:0 dla Lecha. Gdyby wówczas poznaniński zespół zdobył się na podkręcenie tempa gry, kto wie, czy nie zdołałby podwyższyć wyniku, co niechybnie dałoby mu zwycięstwo. Polonią w tym meczu sprawiała wrażenie zespołu zupełnie nieprzygotowanego do meczu. W Lechu najbardziej widocznymi byli: Barczak, niezwykle pracowity Milewski oraz agresywni w ataku Okoński i Chojnacki.

JAN FISZER

Po meczu na Dębcu

Sędzia ukarany za błędną decyzję

Sędzia Tadeusz Ignatowicz prowadzący w ubiegłą niedzielę na stadionie dębickim w Poznaniu mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi między Lechem a warszawską Gwardią za błędną decyzję — nie uznając prawidłowo strzelonej przez gospodarzy bramki — ukarany został przez Wydział Sędziowski PZPN odjęciem 2 punktów z not kwalifikacyjnych po zakończeniu sezonu. Oby decyzja ta była przestrożą, a jednocześnie apelem o większe skupienie dla arbitrow sędziujących ligowe spotkania. (gh)

W pierwszym meczu spotkań siatek w Poznaniu Polonię i Czarnych Bytom. Mecz zakończył się zwycięstwem poznaniaków 16:3 (0:3). Był to pierwszy występ polonistów na boisku w tym roku, gdyż mecz Polonii z Czarnymi, który miał się odbyć w ubiegłym tygodniu w Bytomiu nie doszedł do skutku z powodu złego stanu boiska.

Pierwsza połowa meczu była wyrównana, choć momentami przeważali goście, którzy zdobyli nawet prowadzenie z karnego i potrafili je utrzymać do końca pierwszej części gry. Po przerwie Polonia zagrała lepiej, a w tym okresie grała formacja młyna i na efekty nie trzeba

było długo czekać. Już w trzeciej minucie poznaniacy objęli prowadzenie, które systematycznie powiększali.

W poznanińskim zespole dobrze wypadli zawodnicy młyna — Piasek i Michalski, oraz w ataku udany występ mieli dwaj juniorzy — Barański i Kujath. Ten ostatni debiutował wśród seniorów. W półfinale Polonia, zdobywca PP w ubiegłym roku zmierzył się z Budowlanymi Łódź. Pierwszy mecz tych zespołów odbędzie się 18 marca w Poznaniu.

We wczorajszym meczu punkty dla Polonii zdobyli: Kulczyński 5, Michalski i Barański po 4 oraz Jasiński 3.

W drugim meczu Poznania wygrała z zespołem AZS AWF 26:6 (10:0) i dzięki korzystniejszemu stosunkowi małych

Porażka Olimpii

W towarzyskim spotkaniu drugoligowych piłkarze poznajskiej Olimpii podejmowali na własnym terenie jedenastkę Concordii Piotrków z którą przegrali 0:2 (0:1).

Poznajscy zawodnicy nie mieli wczoraj swojego najlepszego dnia. Przegrali większość pojedynków z zawodnikami gości, którzy lepiej czuli się na trudnym, grząskim boisku. (kar)

Rugbiści Polonii i Poznania w półfinale PP

Wczoraj w Poznaniu odbyły się dwa mecze ćwierćfinałowe Pucharu Polski w rugby.

W pierwszym meczu spotkań siatek w Poznaniu Polonię i Czarnych Bytom. Mecz zakończył się zwycięstwem poznaniaków 16:3 (0:3). Był to pierwszy występ polonistów na boisku w tym roku, gdyż mecz Polonii z Czarnymi, który miał się odbyć w ubiegłym tygodniu w Bytomiu nie doszedł do skutku z powodu złego stanu boiska.

Pierwsza połowa meczu była wyrównana, choć momentami przeważali goście, którzy zdobyli nawet prowadzenie z karnego i potrafili je utrzymać do końca pierwszej części gry. Po przerwie Polonia zagrała lepiej, a w tym okresie grała formacja młyna i na efekty nie trzeba

było długo czekać. Już w trzeciej minucie poznaniacy objęli prowadzenie, które systematycznie powiększali.

W poznanińskim zespole dobrze wypadli zawodnicy młyna — Piasek i Michalski, oraz w ataku udany występ mieli dwaj juniorzy — Barański i Kujath. Ten ostatni debiutował wśród seniorów. W półfinale Polonia, zdobywca PP w ubiegłym roku zmierzył się z Budowlanymi Łódź. Pierwszy mecz tych zespołów odbędzie się 18 marca w Poznaniu.

We wczorajszym meczu punkty dla Polonii zdobyli: Kulczyński 5, Michalski i Barański po 4 oraz Jasiński 3.

W drugim meczu Poznania wygrała z zespołem AZS AWF 26:6 (10:0) i dzięki korzystniejszemu stosunkowi małych

punktów w dwóch spotkaniach ona awansowała do półfinału. Zawodnicy Poznania lepiej od swych przeciwników wytrzymali mecz kondycyjnie.

W drużynie Poznania trudno kogoś wyróżnić, wszyscy grali bardzo ofiarnie i konsekwentnie realizowali założenia przedmeczowe. W zespole gości, który grał osłabiony brakiem 8 kadrowiczów (zgodnie z regulaminem, do półfinału włącznie nie mogą występować członkowie kadry narodowej) najlepiej zaprezentował się Stachurko.

Punkty dla Poznania zdobyli: Zaorski 10, oraz Baranowski, Hebda, Kamiński i Żurek po 4.

Przeciwnikiem Poznania w półfinale będzie Skra Warszawa.

JERZY ZIÓLKOWSKI

W Rzeszowie tak samo jak w Lublinie

OD WYSLANNIKA „GŁOSU”

Wczoraj w Rzeszowie zakończył się II finałowy turniej o mistrzostwo Polski w koszykówce mężczyzn. Niestety, Lechowi przyniósł on kolejną serię niepowodzeń. W sobotę po znaniach uległ Resovii 85:93 (52:42), a w niedzielę Startowi 75:87 (36:47). Sześć kolejnych porażek na turniejach, to bilans o jakim nie myśleli nawet najwięksi pesymiści.

Sobotni mecz z Resovią był spotkaniem rzadko oglądanym nie tylko na ligowych boiskach. Do 29 min. Lech grał bardzo dobrze. Srodkowy Kostencki, który słabo spisywał się w pojedynku ze Startem, był znacznie agresywniejszy w walce pod tablicami, dobry występ miał też Tybinkowski. Poznaniacy przeprowadzili wiele pomysłów i skutecznych akcji, a we wspomnianych 29 min. prowadzili różnicą 16 pkt. (74:58) — nawet najwspanialszy kibice Resovii nie wierzyli w sukces swojego zespołu.

To jednak co zaprezentował Lech w ostatnich 10 minutach jest trudno wytłumaczyć. Zespół po prostu przestał grać. Przegrał w 10 minut różnicą 24 pkt., przy wyrównanej klasie zespołów, to „wyczerpanie” na jakim rzadko kto może się zdobyć. Lech przypominał zespół nowicjuszy, który nie bardzo wie, co trzeba robić na boisku, by zdobywać punkty. Dość powiedzieć, że od 33 minut poznaniacy nie zdobyli żadnych punktów z gry, a jedynie z rzutów osobistych.

Co było przyczyną nagłego załamania się drużyny? Z pewnością udanym manewrem trenera Resovii było wprowadzenie na boisko Zająca, który swoją postawą poderwał zespół do walki. To

jednak nie mogło mieć tak zbagunnych dla Lecha skutków. W sporym stopniu o porażce zdecydował ubytek sił w końcówce pojedynków, a także nieprzystosowanie się do zmiany stylu gry rywali.

Punkty dla Lecha zdobyli: Durejko i Kijewski po 22, Kostencki 17, Tybinkowski 14, Glinka 6, Tyranowski 4. Dla Resovii: Niemiec 23, Smolnicki 18, Myrda 19, Augustyn 12, Zająć 11, Tomaszewski 8, Wysocki 2.

Niedzielny pojedynek ze Startem praktycznie był bez historii. Niefortunną końcówką meczu z Resovią musiała znaleźć swoje odbicie w psychice zawodników, którzy nie walczyli z taką determinacją, jak w poprzednich spotkaniach. Już w pierwszych minutach dzięki dobrej dyspozycji strzeleckiej Mula (w 7 min. zawodnik ten zdobył już 17 pkt.), a później Washingtona, lublinianie wywalczyli przewagę, którą bez trudu utrzymali do zakończenia spotkania. Lechii wprowadzili w drugą połowę podawali się do walki, ale popełniali duże błędy w obronie i nie udało im się odrobić strat. Przewaga Startu wynosiła zawsze minimum 10 pkt.

Punkty dla Lecha zdobyli: Kijewski 20, Tybinkowski 19, Durejko 13, Kostencki 10, Tyranowski 5, Glinka i Nowak po 4.

Dla Startu: Washington 22, Mula 25, Pysznik 14, Szarała 12, Zytkowski 6, Niemiec i Ignerski po 4.

WIESŁAW ŁUCZAK

TABELA O MIEJSCE 1-4			
1. Śląsk	24	42	2209-2007
2. Resovia	24	39	2025-1893
3. Start	24	38	2007-2053
4. Lech	24	36	2288-2281

Pucharowe zwycięstwo bokserów Olimpii

W kolejnym, eliminacyjnym spotkaniu Pucharu Polski pierwszoligowi pięściarze poznajskiej Olimpii bez większych kłopotów pokonali drugoligową szczecińską Stal-Stocznę 13:7.

Przeciwnik gwardystów przyjechał do Poznania w ośmioosobowym składzie. Tak więc już przed spotkaniem bokserzy Olimpii mieli zapewnione cztery punkty w wagach średniej i ciężkiej. Pojedynek stał na ogół na słabym poziomie, a tylko pokaz ładnego pod względem technicznym boks dał aktualny reprezentant kraju R. Czerwinski. Odnosił on przewagę zwycięstwa nad poznaniakiem M. Andrzejewskim. Po wygraniu wczorajszego meczu bokserzy Olimpii prowadziła w grupie eliminacyjnej i oni najprawdopodobniej na drodze do finałowych spotkań wyprzedzą drugoligowe zespoły białostockiej Gwardii, warszawskiej Polonii oraz Stal Stocznia.

Oto wyniki w kolejności wag: (na pierwszym miejscu goście) — waga musza: M. Ruth wygrał jednogłośnie z Z. Krzyżanekiem, kogucia: R. Czerwinski wygrał przez poddanie w I rundzie z M. Andrzejewskim, piórkowa: A. Taran przegrał przez RSC w I rundzie z H. Smoczykiem, lekka: R. Keister wygrał jednogłośnie ze S. Nowakiem, lekkosrednia: B. Gołinski przegrał przez RSC w I rundzie z dzie z Z. Nowakiem, półśrednia: M. Pietrzyński przegrał przez poddanie w I rundzie z B. Jakubowskim, lekkośrednia: J. Bazaan przegrał przez poddanie w II rundzie z Felkiem, średnia: K. Grzeszczak — wygrał walkowerem, gdyż goście nie wystawili zawodnika, półciężka: J. Sobczak zremisował z T. Kamińskim, ciężka: R. Mazur wygrał walkowerem, gdyż goście nie wystawili zawodnika w tej kategorii. (kar)

Zwycięskie mecze szczypiornistów Poznania i AZS

Dwa zwycięstwa zanotowali na drugoligowym froncie piłkarze ręczni Poznania, którzy pokonali AZS Wrocław — w sobotę 36:31 (18:15) i niedzielę 24:18 (10:10).

Nie mający szans na awans do I ligi szczypiornistów Poznania występują w mocno odmołodzonym składzie. Dzięki decyzjom trenera Bolesława Olejnicza na boisko oglądaliśmy ostatecznie młodzież, która trzeba wyraźnie to stwierdzić nie przynosi wstydu swojej grze. Ważne jest, aby tacy zawodnicy jak skrzydłowy Guziński czy też rozgrywający Skudlarek dalej pracowali nad podnoszeniem swoich sportowych umiejętności.

Sobotnio-niedzielne pojedynki były podobne do siebie. Po snianiu była drużyna wyraźnie lepsza i przez cały czas kontrolowała sytuację na boisku. W drugim meczu w bramce go gospodarzy bardzo dobrze grał junior Świdzki, który popisał się obroną dwóch rzutów karnych.

Najwięcej bramek dla Poznania zdobył Forysiak 10 i 3 oraz Skibiak 7 i 3, a dla AZS

Stolarczyk 8 i 4 oraz Zarzycki 8 i 3.

Półowicznym sukcesem zakończyły się pojedynki szczypiornistów poznajskiego AZS i Ostrovii. Po sobotnim zwycięstwie 18:15 (11:7), w niedzielę akademicy przegrali wyśoko z Ostrovią 18:28 (6:11).

Pierwszy mecz był emocjonującym widowiskiem szczególnie w drugiej części. Wtedy to Ostrovia zdobyła kolejno siedem bramek nie tracąc przy tym żadnej. Na 12 minut przed końcem spotkania goście doprowadzili nawet do remisu 14:14, jednak skuteczne rzuty Jarocho i jego kolegów zapewniły poznaniakom koniec wy sukcesu.

W pojedynku rewanżowym role się odmiennie. Teraz lepszym zespołem była „siódemka” Ostrovii, która dyktowała sposób gry na boisku. W 10 minucie prowadziła już 4:0 i przy dalszej pasywnej grze akademików powiększała przewagę. W zespole gości bardzo skutecznie zagrał Lijewski — zdobywca 10 bramek.

Najwięcej bramek dla AZS zdobył Jarech 5 i 2, a dla Ostrovii: Lijewski 2 i 10. (kar)

Piłka nożna

I LIGA			
Gwardia — Arka	1:0		
Katowice — Ruch	2:0		
Wista — Legia	2:2		
Śląsk — Szombierki	0:2		
Polonia — Lech	1:1		
LKS — Zagłębie	1:1		
Stal — Pogoń	2:0		
Odra — Widzew	0:0		
1. Odra	17	24:10	29-13
2. Ruch	17	22:12	26-20
3. Legia	17	22:12	21-16
4. Widzew	17	22:12	18-14
5. Szombierki	17	19:15	27-18
6. LKS	17	18:16	21-35
7. Stal	17	18:16	23-18
8. Lech	17	17:17	23-26
9. Katowice	17	17:17	17-22
10. Zagłębie	17	16:18	16-18
11. Wista	17	15:19	25-23
12. Arka	17	15:19	18-22
13. Śląsk	17	14:20	12-18
14. Gwardia	17	12:22	15-27
15. Polonia	17	11:23	11-23
16. Pogoń	17	10:24	19-28

Koszykówka

TURNIEJ O MIEJSCE 5-10 OD 6 CZERWCA DO 10 MARCA 1979			
Wista — LKS	83:75		
Legia — Górnik	80:38		
Wybrzeże — Turów	82:71		
Wybrzeże — Wista	87:70		
LKS — Górnik	90:121		
Turów — Legia	93:77		

Legia — Wista	83:86
Górnik — Turów	109:93
Wybrzeże — LKS	85:62
Wybrzeże — Legia	85:94
Wista — Górnik	94:98
LKS — Turów	84:66
Górnik — Wybrzeże	96:109
Legia — LKS	71:76
Turów — Wista	78:79

Piłka ręczna

I LIGA MĘŻCZYZN			
Gwardia — Grunwald	31:17	21:22	
Stal — Śląsk	24:27	25:26	
Anilana — Hutnik	24:23	30:35	
Pogoń Zabrze			
Pogoń Szczecin	30:23	23:21	
Korona — Spójnia	27:18	28:18	
1. Hutnik	34	49:19	1003-893
2. Śląsk	34	40:28	930-880
3. Pogoń Zab.	34	39:29	766-741
4. Grunwald	34	34:34	811-816
5. Anilana	34	33:35	736-759
6. Gwardia	34	31:37	689-697
7. Stal	34	31:37	805-823
8. Pogoń Szcz.	34	31:37	883-904
9. Korona	34	30:38	830-846
10. Spójnia	34	22:46	744-838

Grunwald — AZS Gorzów		mecz nie odbył się	
Poznań —			
AZS Wrocław		36:31 i 24:18	
Wybrzeże — Sparta		24:22 i 24:22	
Chrobry — Polonia		24:24 i 26:22	
1. Wybrzeże	34	61:7	990-777
2. Poznań	34	44:24	803-728
3. Sparta	34	36:32	791-774
4. Ostrovia	34	35:33	745-771
5. Polonia	34	33:35	829-826
6. AZS Wrocław	34	32:36	756-779
7. Grunwald	32	27:37	751-731
8. Chrobry	34	26:42	689-763
9. AZS Gorzów	32	25:39	712-750
10. AZS P-ń	34	17:51	667-834

Siatkówka

II LIGA MĘŻCZYZN			
GRUPA I			
Włocławia — Gwardia	3:2	3:2	
Calisia — AZS Wrocław	3:2	3:0	
AZS W-wa — Chemik	3:2	3:0	
Narew — Poznań	3:1	3:2	
Resursa — AZS II Olsztyn	3:0	3:0	
1. Resursa	34	27	88-38
2. AZS W-wa	34	23	82-59
3. Gwardia	34	20	76-60
4. Włocławia	34	20	70-64
5. Narew	34	19	75-67
6. Calisia	34	18	63-63
7. Poznań	34	15	64-69
8. Chemik	34	13	63-75
9. AZS II Olsztyn	34	9	47-81
10. AZS Wrocław	34	6	37-89

Spójnia — AZS	2:3 i 2:3
Energetyk — Warmia	0:3 i 0:3
Budowlani — Gwardia	3:0 i 3:0
1. Zawisza	34 29 92-28
2. LKS	34 28 94-42
3. Radomka	34 21 73-55
4. Warmia	34 19 76-59
5. Sarmata	34 17 68-69
6. Gwardia	34 13 52-78
7. AZS Biał.	34 12 58-79
8. Budowlani	34 12 52-77
9. Spójnia	34 10 59-77
10. Energetyk	34 7 32-93

Boks

PUCHAR POLSKI			
Zagłębie Lubin — Czarni Stupsk 10:10			